



d l a t e g o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367
Nr 12 (408) 14 grudnia 2025

Rok Jubileuszowy 2025 „Pielgrzymi Nadziei” – od 24 XII 2024 do 6 I 2026



Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony!
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
Ma granice Nieskończony.
Wzgardzony, okryty chwałą,
Śmiertelny Król nad wiekami!
A Słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.

Podnieś rękę, Boże Dziecię,
Błogosław Ojczyznę miłą!
W dobrych radach, w dobrym bycie
Wspieraj jej siłę swą siłą.
Dom nasz i majątność całą,
I wszystkie wioski z miastami.
A Słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.

*Niech radość i pokój płynący z betlejemskiej stajenki pozwoli nam doświadczyć Miłości,
która wszystko wybacza i wszystkich jedna ze sobą.*

*Narodzenia Jezusa Chrystusa w nas samych, naszych rodzinach, miastach i wioskach,
Polsce, Europie i całym świecie życzy redakcja Dłatego.*

Św. Mateusz, 11, 2-11 Poselstwo od Jana Chrzciciela, Pochwała Jana Chrzciciela [s. 2](#)

Ks. prof. Józef Kozyra: **Proroctwo Symeona. Kim byli prorocy [s. 2-4](#)**

Ks. prof. Tadeusz Guz: **Objawienia Matki Bożej w Gietrzwałdzie [s. 8](#)**

Marzena Nykiel: **Kraków ma nowego metropolitę [s. 11](#)**

Ks. kard. Gerhard Ludwig Müller: **Homilia w Toruniu 6 XII 2025 [s. 12](#)**

Protest Obywatelski Polaków w obronie Muzeum im. św. Jana Pawła II w Toruniu [s. 13](#)

Sylvia Drzewiecka-Pielasa: **Konkurs Chopinowski w kulturze [s. 13-15](#),
Posoborowa Architektura sakralna. Sacrum czy profanum [s. 15-16](#)**

Urszula, Andrzej Omylińscy: **Rekolekcje absolwentów DA w Brennej [s. 16-18](#)**

**Narodowe Święto Niepodległości – Stanisław Waluś [s. 19-21](#), Teresa Plewa [s. 22](#)
Maria Lasończyk [s. 22](#), ks. Jarosław Wąsowicz SDB [s. 23](#)**

Grzegorz Górny: **Odwrócony porządek stworzenia... [s. 26-27](#)**

Okienko dla poezji – Urszula Omylińska [s. 27-28](#)

Antoni Winiarski: **Egipskie piramidy [s. 31-32](#)**

Wersje kolorowe biuletynu „Dłatego” można pobrać: <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/>

Św. Mateusz, 11, 2-11 Poselstwo od Jana Chrzciciela, Pochwała Jana Chrzciciela

Kiedy Jan usłyszał w więzieniu o czynach Chrystusa, wysłał do niego uczniów z zapytaniem: „Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też mamy czekać na kogoś innego?” Jezus im odpowiedział: „Idźcie i opowiedzcie Janowi o tym, co słyszycie i co widzicie. *Niewidomi odzyskują wzrok, kulawi chodzą, trędowaci stają się czysti, głusi słyszą. Umarli zmartwychwstają, a ubogim jest głoszona dobra nowina. Szczęśliwy jest ten, kto we Mnie nie wątpi*”.

Gdy oni odeszli, Jezus zaczął mówić do tłumów o Janie: „Po co wyszliście na pustynię? Przyglądać się trzcinie, którą wiatr kołysze? Po co więc wyszliście? Zobaczyć człowieka wytwornie ubranego? Ci, którzy wytwornie się ubierają, mieszkają w królewskich pałacach. Po coście więc wyszliście? Zobaczyć proroka”? Właśnie tak! Nawet ktoś większego od proroka. On jest tym, o którym napisano: *Oto Ja wysyłam mojego posłańca przed Tobą, aby przygotował Twoją drogę przed Tobą*. Zapewniam was: Nie ma większego człowieka od Jana Chrzciciela, a jednak najmniejszy w królestwie niebieskim jest od niego większy.

*Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu
w przekładzie z języków oryginalnych
Wydawnictwo Pallottinum,
Poznań – Warszawa 1971, s. 2157-2158*

Proroctwo Symeona. Kim byli prorocy?

Dr Antoni Winiarski: Szczęść Boże! Z księdzem profesorem Józefem Kozyrą porozmawiamy o proroctwie Symeona. Proszę wyjaśnić, co on takiego powiedział i jak to zinterpretować.

Ks. prof. Józef Kozyra: Proroctwo Symeona zostało wygłoszone w świątyni jerozolimskiej w czasie przyniesienia Pana Jezusa 40 dni po urodzeniu, kiedy Matka Boża składała ofiary na oczyszczenie, przedstawiła swojego syna pierworodnego zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego. Razem z Józefem przynieśli Go do świątyni jerozolimskiej i wtedy spotyka się z nimi prorok, starzec Symeon wygłaszając słowa Boże pod natchnieniem Ducha Świętego. I w tych jego słowach jest następujące proroctwo o Jezusie: „On to przeznaczony został na upadek i na powstanie wielu w Izraelu i na znak, któremu sprzeciwiać się będą”. Został przeznaczony i nadal jest przeznaczony, dlatego że to jest forma czasownikowa

wa *perfectum passivi*, a więc to, co się zaczęło, to dalej trwa, czyli ten Jezus dalej jest znakiem sprzeciwu i kamieniem upadku. Słowa starca Symeona będące przepowiednią dotyczącą Jezusa zaznaczają, że wobec Niego nie można będzie przejść obojętnie. Jezus będzie przedmiotem kontrowersji. Stosunek ludzi do Jezusa, negatywny czy pozytywny, będzie wynikiem spotkania się z Nim w czasie, gdy będzie nauczał i kiedy będzie działał cuda, jak również i teraz, dlatego że nadal Pan Jezus jest znakiem sprzeciwu i kamieniem upadku. Czas ten jest przez Boga przewidziany i zdecydowany. Decyzja Boga została już powzięta i stale jest aktualna. Decyzja ta będzie zauważalna, gdy Jezus rozpocznie swą publiczną działalność. Wtedy to z powodu Jezusa dojdzie do upadku wielu ludzi, tych, którzy nie będą chcieli Go przyjąć, ani nie będą chcieli uwierzyć Jego naukom. Równocześnie jednak dzięki Jezusowi wielu odżyje duchowo, wielu podniesie się z grzechu i moralnego zaniedbania. Ten, kto wtedy czy kiedykolwiek indziej opowie się za Jezusem albo przeciwko Niemu, ten będzie trwał przy Bogu albo upadnie na zawsze. W zapowiedzi Symeona pobrzmiewają słowa proroka Izajasza z 8 i 28 rozdziału. „Bóg stanie się kamieniem, o który można się potknąć. Będzie skałą, przez którą można upaść. Bóg mówi: „Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, twardy i drogocenny” {1 List św. Piotra (1 P 2,6)}, będący pewnym i mocnym fundamentem.

Kto wierzy, ten nie zginie. Porównanie do skały bądź do kamienia węgielnego, który dla ludzi będzie ratunkiem lub powodem potknięcia się i upadku, wykorzystał sam Pan Jezus w przypowieści o przewrotnych rolnikach, jak czytamy w Ewangeliach synoptycznych Mateusza, Łukasza i Marka. Jezus odwołuje się do Psalmu 118 do wersetu 22. Jezus zapytał uczonych w Piśmie i arcykapłanów: „Co znaczy to słowo Pisma: Ten kamień, który odrzucili budujący, stał się kamieniem węgielnym, głowicą węgła. Każdy, kto upadnie na ten kamień, rozbije się. Na tego zaś, na którego ten kamień upadnie, zmiażdży go”. Jezus zatem jest tym kamieniem tarasującym drogę, który przyczynia się do upadku tych, którzy w Niego nie uwierzą, którzy nie przyjmą Jego posłannictwa. Jezus jednak okaże się ratunkiem i umocnieniem jak kamień węgielny dla tych, którzy w Niego uwierzą i którzy pójdą za Nim. Proroctwo Symeona z Ewangelii Łukasza z 2 rozdziału (werset 34) zwięźle opisuje skutki przyszłej działalności Jezusa jako Mesjasza i jako Zbawiciela. Owe skutki to upadek i powstanie

wielu w Izraelu. Tekst tego proroctwa odzwierciedla sytuację pierwszych chrześcijan, którzy znali już rzeczywiste skutki działalności Jezusa. Wiedzieli, że osoba Jezusa i Jego nauka podzieliła społeczność żydowską na dwie grupy. Jedni przyjęli słowa Jezusa, a inni je odrzucili. Zapowiedź Symeona stwierdza, że zbawienie wprawdzie zostało już przez Boga przygotowane i już jest realizowane. Niestety, wielu będzie takich, którzy znak, jakim będzie Jezus, Mesjasz, Zbawiciel, zlekceważą Go i odrzucą. Jezus stanie się znakiem, któremu sprzeciwić się będą. Odnosi się to już do odrzucenia Zbawiciela, który przyszedł do swojego ludu, jak pisze w związku z Bożym Narodzeniem Jan zaraz w prologu do swojej Ewangelii. „Przyszedł do swoich, a swoich go nie przyjęli” (J 1,11). Zapowiedź upadku wiąże się ze słowami o znaku, któremu sprzeciwić się będą. W Biblii znakiem mogą być wielkie czyny Pana Boga lub Jego wybrańców, symboliczne czynności proroków, ilustrujące ich orędzie, albo też to mogą być same osoby Bożych posłańców.

Znak skłania do refleksji, skłania do przyjęcia wobec Jego orędzia określonej postawy. Nie można obok znaku przejść obojętnie. Jezus jest dany jako znak, ponieważ całe Jego życie pokazuje, jaka jest wola Boża wobec ludzi. Wielu Żydów według zapowiedzi Symeona nie będzie w stanie wyzbyć się własnych wyobrażeń Mesjasza, własnej koncepcji religijności. Dlatego będą się sprzeciwiali radykalnej nowości Ewangelii Jezusa. Przede wszystkim trudno im będzie uwierzyć, że Jezus jest Synem Bożym, że jest obiecany Mesjaszem. Żydzi, jak zapowiadał Symeon, sprzeciwić się będą Jezusowi Mesjaszowi, a nawet Go odrzucą i zabiją. Sprzeciw, na jaki natrafi nauka i działalność Jezusa, o czym mówi Symeon, to nienawiść tych, którzy nie potrafią zrozumieć tajemniczych prawd Bożych. Żydzi, powołując się na wcześniejsze tradycje, nie chcieli otworzyć się na nowość Ewangelii.

I w imię fałszywie rozumianej wierności Bogu zabili Jego Syna, domagając się ukrzyżowania Go. Tym sposobem proroctwo Symeona o znaku sprzeciwu streszcza dzieje Jezusa i Jego uczniów oraz głoszonej przez nich Ewangelii. Bardzo drastycznym wyrazem tego sprzeciwu było najpierw ukrzyżowanie Jezusa, a potem prześladowanie Jego wyznawców, którzy przez wieki aż do dnia dzisiejszego doświadczają wrogości świata z tego powodu, że przyznają się do Chrystusa. Jezus jest jednak Zbawicielem nie tylko tych, co poszli za Nim i przyjęli Jego naukę, ale

również wszystkich tych, co upadli. Do Niego bowiem może każdy zawsze przyjść i z Jego zbawczej męki, śmierci i zmartwychwstania skorzystać osiągając życie wieczne. Zapowiadany przez Symeona Jezus jako znak sprzeciwu dramatycznie jest obecny również w naszych czasach, w naszym życiu.

W nabożeństwie Drogi Krzyżowej oglądamy Jezusa upadającego aż trzykrotnie. Pytamy: co spowodowało te potknięcia się Jezusa?

W niektórych poetyckich rozważaniach Męki Pańskiej, czytamy słowa wyjaśnienia aktualizujące te upadki Jezusa.

Paul Claudel w rozważaniach swoich tak to tłumaczył:

Pierwszy upadek.

„Ach, nie tylko droga ku szczytom jest kamienista,

Droga zła, ona również jest podstępna i wyboista.

I nie idzie się po niej gładko, i noga nieraz się ślania,

Idąc po samych kamieniach, chociaż w sercu nie ma wahania.

O Panie, przez Twoje święte kolana, te dwa kolana,

które nie wytrzymały równocześnie,

Przez wstrząs nagły tego upadku, kiedy padałeś na strasznej drodze tak boleśnie,

Przez zasadzkę, która się udała, przez smak ziemi, który poznałeś, Panie,

Zachowaj nas od pierwszego grzechu, który się popelnia niespodzianie”.

A o drugim upadku Jezusa tak pisze:

„O upadku w połowie drogi, zanim przyjdą ciosy ostatnie,

Kiedy braknie magnesowi bieguna, kiedy wie, że nagle nieba zabraknie.

Panie, któryś to wszystko przeżył dla nas, dla ludzi zbawienia,

Wybaw nas od drugiego upadku, który się popelnia dobrowolnie ze zmęczenia”.

A o trzecim upadku Claudel tak pisze:

„Upadłem znowu.

Tym razem nie ma już ratunku, wszystko wygląda stracone.

Chciałbym się podnieść, a nie mogę. Siły ludzkie są ograniczone.

Jestem jak owoc wyciśnięty.

Człowiek, którego dźwigam, cięży bez miary.

Trzeba umierać.

O Panie, wybaw nas od trzeciego grzechu, jakim jest rozpacz i zniechęcenie.

Wszak nic nie jest jeszcze stracone, jak długo śmierć przed nami i cierpienie.

Jak długo wyrok nie zapadł, nie doszło do ostatniej awarii.

Jezus upada po raz trzeci, ale pod szczytem Kalwarii”.

Droga Krzyżowa jest bardzo ciekawie rozważana także przez naszego znanego poetę, Władysława Broniewskiego, który w Jerozolimie, będąc w czasie II Wojny Światowej, w 1943 roku, napisał wiersz: „*Via Dolorosa*”:

„Jerozolimskie kamienie,
jerozolimskie wieki...
To tu, na kosmicznej scenie,
tragedią dziejów dalekich

działo się, zapodziało
w lat i wydarzeń tłumie:
„słowo ciałem się stało” –
słowo trafiło do sumień...

Jerozolimskie ulice,
Via Dolorosa...
Na zakrętach tablice.
Zgroza.

Tu bili. Tu padł. Szedł dalej,
drewno dźwigając z bólem.
Znów bili i pytali:
„Kto jest żydowskim królem?”

Ciennie na głowie.
Sam wśród gawiedzi ulicznej.
Dobry człowiek.
Więzień polityczny...”

I tak to Jezus również dzisiaj jest znakiem sprzeciwu i kamieniem upadku.

Prorocy kojarzą się ze Starym Testamentem. W Ewangelii św. Łukasza czytamy o prorokini Annie, czytamy o prorocестве Symeona.

Kim byli prorocy? Prorocy to byli ci, którzy przemawiali pod natchnieniem Bożym w imieniu Pana Boga, ogłaszali jakieś Boże orędzie. Oczywiście w większości należeli do Starego Testamentu. Tak to przekazuje tekst biblijny. W Starym Testamencie tych, którzy przemawiali od Mojżesza począwszy, na Janie Chrzcicielu skończywszy, wypowiadali się pod wpływem Ducha Świętego o Panu Jezusie, ogłaszali orędzie Boże zapowiadając Mesjasza. Właśnie Symeon jest na tym pograniczu, bo on jeszcze jest człowiekiem Starego Testamentu, który zgłasza się do tych zapowiedzi mesjańskich, prorockich i sam wy-

głasza też pod uniesieniem, pod natchnieniem Ducha Świętego to prorocstwo o Jezusie. Bierze w ramiona Jezusa, którego przynieśli do świątyni do Jerozolimy 40 dni po urodzeniu Maryja i Józef. Przedstawiają Go w świątyni i wtedy właśnie wygłasza Symeon to prorocstwo.

Podobnie wypowiada się wtedy wysławiając Pana Boga wdowa, staruszka Anna, która też potwierdza prorockimi słowami, że w Jezusie wypełniają się te zapowiedzi starotestamentalne, że On jest tym obiecany Mesjaszem (Łk 2,36-38).

W Nowym Testamencie potem wśród głosicieli Ewangelii również mamy taki specjalny charyzmat prorocstwa, kiedy właśnie pod natchnieniem Ducha Świętego wygłasza się to Boże Słowo. Także ci głoszą orędzie Boże, czyli prorocstwa, bo prorocstwo to nie jest tylko zapowiedź przyszłości, ale to jest przede wszystkim Boże Orędzie głoszone pod wpływem Ducha Świętego o nadchodzącym zbawieniu i co w związku z tym nas czeka.

Także to prorocstwo Symeona jest aż tak aktualne do dziś, bo Jezus niestety nadal jest tym znakiem sprzeciwu i kamieniem upadku.

Dr Antoni Winiarski: Dziękuję księdzu Józefowi za te słowa.

Ks. prof. Józef Kozyra: Szczęść Boże.

(*spisane z nagrania dokonane przez dr. Antoniego Winiarskiego i autoryzowane przez ks. prof. Józefa Kozyrę*)

Opracował Robert Prorok

Ojciec Święty Leon XIV do Polaków

Audiencja ogólna – środa 19 XI 2025 r.

Pozdrawiam serdecznie Polaków. Kolejne pory roku ukazują nam piękne oblicza Bożego ogrodu. Sam Stwórca powierzył mężczyźnie i kobiecie zadanie harmonijnego uprawiania go i doglądania, ponieważ to człowiek jest ukoronowaniem i stróżem stworzenia. Jak Maria Magdalena rozpoznajmy w Chrystusie naszego jedyne Pana i Zbawiciela. Wszystkich was błogosławię!

Biuletyn Radia Watykańskiego 19 XI 2025

Audiencja ogólna – środa 26 XI 2025 r.

Pozdrawiam serdecznie Polaków. Niech w waszych rodzinach nie zabraknie odwagi do podejmowania decyzji o macierzyństwie i ojcostwie. Nie lękajcie się przyjmować i bronić każdego poczętego dziecka – głoscie i służcie Ewangelii życia. Bóg jest „miłującym życie”, dlatego zaw-

sze otaczajcie je troską i miłością. Wszystkim wam błogosławię!

Biuletyn Radia Watykańskiego 26 XI 2025

Audiencja jubileuszowa – sobota 6 XII 2025 r.

Pozdrawiam serdecznie Polaków. Wspominając w liturgii św. Mikołaja, biskupa znanego z wrażliwości na potrzebujących, uczmy się, że więcej szczęścia daje ofiarowywanie niż przyjmowanie. Niech częsty udział w Mszach św. ro-ratnich pomaga, zwłaszcza dzieciom i młodzieży, rozwijać cnotę nadziei w oczekiwaniu na Boże Narodzenie. Z serca wam błogosławię!

Biuletyn Radia Watykańskiego 6 XII 2025

Podał Stanisław Waluś

List Apostolski „Disegnare nuove mappe di speranza – Kreślić nowe mapy nadziei”

W 60. rocznicę ogłoszenia soborowej deklaracji „*Gravissimum educationis*” Papież Leon XIV skierował do całego Kościoła List Apostolski „*Disegnare nuove mappe di speranza*” („*Kreślić nowe mapy nadziei*”). Dokument ukazuje edukację jako serce ewangelizacji i – jak pisał Ojciec Święty w *Dilexi te* – „jedną z najwyższych form chrześcijańskiej miłości”. Przed Mszą Świętą 27 października ze wspólnotami Uniwersytetów Papieskich, Leon XIV podpisał List Apostolski. Oficjalna publikacja dokumentu nastąpiła 28 października br.

Link do polskiej wersji Listu Apostolskiego: https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/apost_letters/documents/20251027-disegnare-nuove-mappe.html



Ojciec Święty podpisujący List Apostolski (@VATICAN MEDIA)

Z omówieniem tego Listu możemy zapoznać się po linkiem:

<https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2025-10/kreslic-nowe-mapy-nadziei-papiez-leon-xiv-o-misji-edukacji-w.html>

(informacje zebrał Robert Prorok)

Mater Populi fidelis – Matka Ludu wiernego

4 listopada br. opublikowany został dokument Dykasterii Nauki Wiary, nota doktrynalna, ***Mater Populi fidelis (Matka Ludu wiernego)***. Został on zaaprobowany przez Papieża Leona XIV w dniu 7 października br. Dokument ten precyzuje jakich tytułów należy używać w odniesieniu do Matki Bożej.

Link do polskiej wersji dokumentu: https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cf_aith/documents/rc_ddf_doc_20251104_mater-populi-fidelis_pl.html

Na stronie YouTube, podkast Gościa Niedzielnego, jest opublikowana rozmowa Dominiki Szczawińskiej z ks. dr. Grzegorzem Strzelczykiem „Jak watykańska nota porządkuje naszą pobożność maryjną?”. Link:

https://www.youtube.com/watch?v=BZm__5mZu5M

W tej rozmowie ks. dr Strzelczyk tłumaczy też, skąd bierze się potoczne, często mylące rozumienie słów „pośredniczka” czy „współodkupicielka”, jak brzmi ich właściwy sens w świetle teologii i dlaczego potrzebne było to przypomnienie.

Ks. dr Grzegorz Strzelczyk – prezbiter rzymskokatolicki, doktor teologii dogmatycznej, *Prodziekan* ds. nauki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego, w Archidiecezji Katowickiej odpowiada za formację stałą księży.

Dominika Szczawińska-Ziemia – absolwentka teatrologii i polonistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz teologii na Papieskiej Akademii Teologicznej, publicystka związana z Instytutem Gość Media; współpracuje z TVP 1 i TVP Katowice.

(informacje zebrał Robert Prorok)

Pielgrzymka Ojca Świętego Leona XIV do Turcji i Libanu – 27 XI – 2 XII 2025 r.

Pokój i jedność

Wspólne wyznanie wiary przywódców różnych wyznań chrześcijańskich w tureckim İzniku, wizyta u grobu św. Szarbela – to pamiętne momenty pierwszej zagranicznej pielgrzymki Leona XIV.

Zarówno w Turcji, jak i w Libanie papież spotkał się z władzami kraju, duchowieństwem i przedstawicielami innych wyznań i religii. Jednak poza tym odwiedziny obu krajów znacznie się różniły. Choć są to ziemie biblijne, obecna

Turcja jest zdominowanym przez muzułmanów państwem świeckim. W Libanie chrześcijaństwo stanowią ok. 45 proc. społeczeństwa (ok. 2 mln ludzi), z czego najwięcej jest maronitów (katolików obrządku wschodniego). (...)

Głównym powodem odwiedzin Turcji była rocznica Soboru Nicejskiego I. (...) Źródło to dawna Nicea, która 1700 lat temu była świadkiem tego ważnego zgromadzenia Kościoła powszechnego. (...) W IV w. Kościół był jeden i niepodzielony. Wspólna modlitwa papieża Leona XIV, patriarchy Bartłomieja I oraz przedstawicieli innych Kościołów i wspólnot była znakiem dążącym do jedności chrześcijan. (...)

W stolicy Turcji, Stambule, znajduje się główna siedziba patriarchatu ekumenicznego Konstantynopola. Papież w czasie pielgrzymki wielokrotnie spotykał się z patriarchą Bartłojem I, honorowym przywódcą światowego prawosławia. Uczestniczył też w prawosławnej Boskiej Liturgii w katedrze św. Jerzego w Stambule. Wspólnota katolicka w Turcji liczy zaledwie 33 tys. osób, co stanowi 0,04 proc. populacji kraju. (...)

Wizyta Leona XIV wywołała w Libanie entuzjazm. (...) „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój!” – z takim przesłaniem papież przybył do Libanu, który w ostatnich dziesięcioleciach doświadczył wojny domowej, ataków Izraela, walk z Państwem Islamskim itd. Do kraju cedrów pielgrzymowali już poprzednicy Leona XIV. Obecny papież jako pierwszy odwiedził klasztor św. Marona w Annaya i modlił się przy grobie św. Szarbela. (...) Na spotkaniu z duchowieństwem i osobami konsekrowanymi w Sanktuarium Matki Bożej Pani Libanu w Harissa Leon XIV wysłuchał świadectw różnych osób i przypomniał słowa św. Jana Pawła II: „To wy w dzisiejszym Libanie jesteście odpowiedzialni za nadzieję. Twórcie wszędzie, gdzie życie i praca, życie, atmosferę braterstwa”. (...)

Barbara Stefańska, Idziemy, nr 49 (1044),

7 XII 2025, s. 18-19

Wybrał Stanisław Waluś

Mosty jedności

Magdalena Dobrzyniak: Gość Niedzielny, nr 49, rok CII, 7 XII 2025, s. 22-25

Wysłannik Pokoju

Magdalena Dobrzyniak: Gość Niedzielny, nr 49, rok CII, 7 XII 2025 s. 26

Apel o pokój i jedność

I.G./K.W.: Niedziela, nr 49, 7 XII 2025, s. 6-7

Wybrał Stanisław Waluś

Święty Jan Paweł II Wielki

Czesław Ryszka

Święty XXI wieku. Jan Paweł II

Wydawnictwo SALWATOR, Kraków 2011

Na progu śmierci

(...) Te cudowne fakty czy zbiegi okoliczności, obojętnie jak ktoś je nazwie, następowały jeden po drugim. Po dojechaniu do kliniki, a jeszcze przed rozpoczęciem operacji, Ojciec Święty utracił przytomność. Widząc to, Ksiądz Dziwisz udzielił mu sakramentu chorych. Za moment rozpoczęła się operacja. Początkowo prowadził ją docent Angelo Di Marzio, młody i zdolny chirurg, który otworzył jamę brzuszną i dokonał pierwszego zabiegu zatamowania krwi. W tym czasie przyjechał kierownik oddziału chirurgii, profesor Francesco Crucitti. Jego przyjazd do Gemelli – jak sam opowiadał – graniczył z cudem. W momencie bowiem zamachu, profesor Crucitti znajdował się w innym szpitalu, przy via Aurelia. Akurat zakończył swoje czynności i powinien udać się do domu. Coś go jednak „pchało”, aby jeszcze zajrzeć do kliniki. Wsiadł do samochodu, ruszył, włączył radio i w tym momencie usłyszał komunikat, którego prawdopodobnie nikt nie nadał: „Profesor Crucitti jest wzywany do kliniki Gemelli, do rannego Ojca Świętego”. Profesor nacisnął pedał gazu, rozpoczął „rajd” przez miasto w kierunku kliniki. Wkrótce jednak został zatrzymany przez policyjny patrol na motocyklach. Policjanci sądząc, że to jakiś uciekający bandyta, zajęchali mu drogę, podeszli z karabinami gotowymi do strzału. I – jak wspomina profesor – „wystarczyło, jak im powiedziałem, że spieszę się ratować Papieża”. Choć sami o zamachu jeszcze nie słyszeli, skontaktowali się z centralą policji i uzyskali potwierdzenie o zamachu, po czym pilotowali profesora do kliniki. (...)

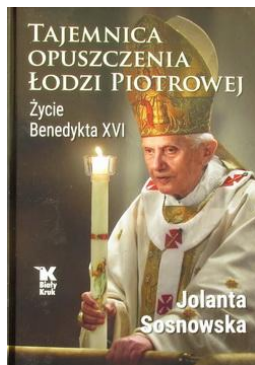
s. 161-162

Wybrał Stanisław Waluś

Słowa św. Jana Pawła II do Polaków na stronie internetowej KIK w Katowicach

Co tydzień na stronie internetowej katowickiego KIK zamieszczane są krótkie fragmenty homilii św. Jana Pawła II. Zaczęliśmy od homilii, które wygłosił w 1991 r. podczas IV pielgrzymki do Polski, a dotyczyły one przykazań Dekalogu, który jest najlepszą drogą do uzyskania pełnej wolności. Od grudnia 2022 r. zamieszczane są fragmenty homilii z pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny – w 1979 r. Na każdy tydzień wybrałem jedno – dwa zdania. *Stanisław Waluś*

Ojciec Święty Benedykt XVI odszedł do domu Ojca (cz. XXVIII)



Jolanta Sosnowska
Tajemnica opuszczenia
Łodzi Piotrowej
Życie Benedykta XVI
Biały Kruk, Kraków 2023

Rozdział 6: Następca Papieża Polaka

(...) Zaraz po wyborze, 19 kwietnia 2005 r., stając w Łoży Błogosławieństw ubrany już w białą papieską sutannę, powiedział do zgromadzonych na Placu św. Piotra licznych rzesz oraz do słuchających go przez radio, telewizję i internet ludzi na całym świecie: „Po wielkim papieżu Janie Pawle II kardynałowie wybrali mnie, zwykłego i skromnego pracownika winnicy Pańskiej. Otuchy dodaje mi fakt, że Pan potrafi pracować i działać również wtedy, gdy narzędzia są niedoskonałe. Ale przede wszystkim zawierzam się waszym modlitwom”. (...)

Str. 90

Dalsza prezentacja książki w kolejnych numerach „Dlatego”, Stanisław Waluś

Błogosławiony kard. Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia

Mnie o lęk nie posądzajcie

Uwięzienie Prymasa Tysiąclecia

(...) W sposób heroiczny odwaga ta uwidoczniła się w latach 1953-1956. Jakimś szczególnym znakiem Opatrzności było to, że do samochodu bezpieki w tę ponurą noc 25 września 1953 roku Prymas Wyszyński wchodził, mając na sobie płaszcz męczennika, zamęconego przez Niemców ks. bp. Michała Kozala (beatyfikowanego przez św. Jana Pawła II w 1987 roku). (...)

Do swojej prymasowskiej rezydencji na ulicy Miodowej w Warszawie ks. kard. Stefan Wyszyński powrócił w dzień Pański 28 października 1956 roku. Aż do końca swojego świątobliwego życia był odważnym świadkiem Prawdy, gotowym na każdą ofiarę. (...)

*Prof. Grzegorz Kucharczyk, Nasz Dziennik,
nr 224 (7792), 27 IX 2023, s. 13*

*Zakończenie
Wybrał Stanisław Waluś*

Błogosławiony ks. Jan Franciszek Macha

Szlak księdza Jana

Wieżenie w Katowicach

„Kilka razy pozostałem w budce strażnika przy głównej bramie i obserwowałem, jak skazanych prowadzili z B1 przez plac więzienny do pomieszczenia, gdzie stała gilotyna” – napisał w swojej relacji ojciec Joachim Besler, werbista, kapelan więzienia w Katowicach. „Rano pozostałem, żeby jeszcze na ostatniej drodze udzielić absencji. Pamiętam, jak prowadzono ks. Machę w ten sposób – (eskortowany z obu stron przez dwóch Hauptwachmeistrów) i jak podniósł po raz ostatni oczy ku niebu gwiazdzistemu i zniknął w drzwiach śmierci. Z budki strażnika można było słyszeć dokładnie głucho uderzenie spadającego topora i można było obserwować wychodzących Hauptwachtmeistrów idących po następnego”.(...)

*Przemysław Kucharczyk, Gość Ekstra,
Rok 2021, Śląski Męczennik, s. 34-39
Wybrał Stanisław Waluś*

Rok Jubileuszowy 2025

Świętowanie Jubileuszu Ubogich w Rzymie 16 listopada 2025 r.

Jubileusz Ubogich w Rzymie z Papieżem – piękny pomysł. Niestety dla Osób Bezdomnych zupełnie nierealny i niewykonalny. Na szczęście znaleźli się ludzie, którzy uwierzyli, że jest to możliwe, a wiara czyni cuda... i tu taki cud się wydarzył!

Dzięki niezwyklej wierze, energii i determinacji Sióstr posługujących wśród Ubogich, a także hojności i otwartości wielu wspaniałych ludzi, marzenie stało się rzeczywistością.

A więc wyruszyliśmy, mieszkańcy Domu Nadziei im św. Józefa, Siostry i Wolontariusze. Już sam przelot samolotem, dla wielu pierwszy raz w życiu, był wielkim przeżyciem. W Rzymie zamieszkaliśmy w Domu Generalnym Sióstr Elżbietanek. Matka Generalna M. Rafaela, Siostry Radne oraz wszystkie Mieszkanki Generalatu przyjęły nas z tak wielką miłością, gościnnością, troską i życzliwością, że nie zapomnimy tego do końca życia. (...)

Cały nasz pobyt nasycony był modlitwą i odnowieniem naszego życia w Chrystusie. Jako Pielgrzymi Nadziei odbyliśmy pielgrzymkę do Drzwi Świętych. Z wielkim krzyżem w dłoniach

i modlitwą na ustach, przeszliśmy specjalnie przygotowany odcinek, prowadzący na Plac św. Piotra. Z bijącym sercem przekraczaliśmy, otwierane raz na 25 lat, Drzwi Święte, przyjmując dar odpustu zupełnego i zostawiając za sobą nasze stare życie, a rozpoczynając nowe, zanurzone jeszcze bardziej w Nadziei jaką jest Chrystus. Punktem absolutnie kulminacyjnym całego wyjazdu była Eucharystia w Bazylice św. Piotra, sprawowana przez Papieża Leona XIV z okazji Jubileuszu Ubogich. Modlitwa w tym świętym miejscu, w tak bliskiej obecności Piotra Naszych Czasów to niezapomniane duchowe doświadczenie, które na zawsze odcisnęło ślad w naszych sercach. (...)

<https://www.elzbietankipoznan.pl/2025/11/24/swietowanie-jubileuszu-ubogich-w-rzymie/>

Wybrał Stanisław Waluś

Ks. prof. Tadeusz Guz – Objawienia Matki Bożej w Gietrzwałdzie a współczesność Polski

Konferencja wygłoszona przez ks. prof. T. Guza
w Gietrzwałdzie w dniu 1 lipca 2023 r.

(fragmenty)

Polsko, bądź współczesnym Szymonem z Cyreny, podnoszącym naszego mistrza z Nazaretu z prochu i błota upadku, zerwij ze złem, jak nas uczyli i uczą wszyscy święci na czele z Matką Bożą Królową.

Satanistyczne praktyki poniewierania Przenajświętszego Chrystusa Jezusa w Jego boskości, w błocie tego świata, są największym obłędem zdeprawowanych ludzi. Jakże trzeba nam wszystkim błagać miłosierdzie Boże o łaskę opamiętania i nawrócenia dla wszystkich pogardzających naszym Panem niebieskim oraz o dar powrotu do godności dzieci Bożych.

Europo, zamiast ulegać wieloletniemu złu, nawróć się do Chrystusa Pana i Jego Matki Bożej Maryi, której dwanaście zwycięskich gwiazd widnieje na Twojej unijnej fladze. I stań się służebnicą pańską Syna Bożego i wreszcie uznaj Maryję królową Europy, zgodnie zresztą z wolą ojców założycieli Zjednoczonego Starego Kontynentu.

Kochani, najwyższą naszą narodową, ojczyźnianą, patriotyczną, rodzinną, małżeńską, osobistą, eklezjalną i państwową racją stanu jest zadbanie o wieczną i absolutnie doskonałą miłość Boga. Wszystko inne we wszystkich naszych osobistych planach i strategiach jest drugorzędne.

Nieprzypadkowo zatem pojawia się na drodze krzyżowej Jezusa Szymon Pomocnik, Szymon Sługa. Bo w ten sposób Chrystus Pan uczy nas wszystkich, że drogą służby i tylko służby zmierzamy do chwały Ojca w niebie. Tej wiekuistej chwały zwycięzców nie zdobywa się podstępem, chytrością ducha, sprytem egzystencjalnym, kapitałem, układem politycznym lub społecznym, genialnością techniki, która pod szyldem ojca kłamstwa w postaci sztucznej inteligencji zdaje się przebijać Stwórcę Boga, czy jakimkolwiek innym matactwem na czele ze światową finansjerą. Do prawdziwej chwały i czci ze strony Ojca Niebieskiego zmierza się z Chrystusem żyjącym i umarłym, z Chrystusem na krzyżu i bez krzyża, z Chrystusem w zdrowiu i cierpieniu, z Chrystusem w nauce i pracy, z Chrystusem w sztuce i religii, z Chrystusem w moralności i technice, z Chrystusem w gospodarce i polityce, z Chrystusem w chwilach sukcesów i porażek, z Chrystusem w powołaniu i misji, z Chrystusem w życiu i śmierci.

Wybierz życie, zdrowie, przyjaźń, prawdę, sprawiedliwość, obyczaje chrześcijańskie.

Umiłowani bracia i siostry, nie tylko w tych dniach jestem bardzo często pytany o Gietrzwałd. Czym jest Gietrzwałd i czym powinien dla nas jako Polski katolickiej pozostać? Otóż czym jest Gietrzwałd? Jest ziemskim domem Pana Boga w Trójcy Świętej Jedyne go i domem Matki Królowej, która tutaj ma swój szczególny dom objawień swoich.

Wszystko, kochani, w naszych rodzinach jest drugorzędne, ale Pan Bóg w naszej rodzinie polskiej jest pierwszorzędny. Tego nas Matka Boża i Królowa Polski z Gietrzwałdu nauczają w 160 objawieniach. Gdybyśmy sprowadzili wszystkie treści wypowiedziane przez Matkę Bożą tu w Gietrzwałdzie, to one się do tego sprowadzają, co prymas Wyszyński niestrudzenie głosił, a po nim papież Polak Jan Paweł II, dzisiaj święty. Żeby polska rodzina była Bogiem silna, żeby polska rodzina była domem Bożym, gdzie najwyższe, najtroskliwsze, najgodniejsze miejsce zajmuje Pan Bóg.

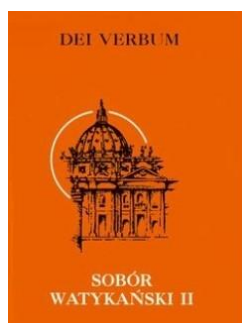
Stawiamy kochani na Gietrzwałd, a stawianie na Gietrzwałd dzisiaj to jest absolutne postawienie na Pana Boga w Trójcy Świętej jedyne go i na Bożą Matkę jako naszą Królową. Amen.

<https://www.youtube.com/watch?v=dQxK9SXVeqE>

*Podał Jan Świtekowski,
opracował Stanisław Waluś*

Konstytucja dogmatyczna „O Objawieniu Bożym – Dei Verbum”

W tym roku w listopadzie mija 60. rocznica ogłoszenia Konstytucji dogmatycznej „O Objawieniu Bożym – Dei Verbum” (z łac. *Słowo Boże*). Ogłosił ją papież Paweł VI w dniu 18 listopada 1965 roku. Konstytucja *Dei Verbum* mówi o wydarzeniu objawiającego się Boga. Dużo miejsca zajmuje refleksja nad wieloma aspektami Słowa Bożego. Poprzez ogłoszenie Konstytucji, Sobór dał faktycznie aprobatę odnowionemu rozumieniu znaczenia Słowa Bożego w życiu Kościoła i chrześcijan. W Konstytucji Sobór ukazał konieczność zachowania równowagi pomiędzy Pismem Świętym a Tradycją Kościoła w przekazywaniu Słowa Bożego nowym pokoleniom chrześcijan. Zwracano uwagę, że Słowo Boga, jako wydarzenie objawiającego się Boga, jest czymś uprzednim względem słowa pisanego Biblii. Tradycja zaś, dzięki pomocy Ducha Świętego, przekazuje w sposób żywy i wierny to słowo we wspólnotach Kościoła istniejących po zakończeniu objawienia apostołskiego. Razem, Pismo Święte i Tradycja, stanowią nierozdzielalną jedność w służbie żywemu Słowu Bożemu.



Fragment (3 i 4 punkt) Konstytucji dogmatycznej „O Objawieniu Bożym – Dei Verbum”:

3. Bóg, przez Słowo stwarzając wszystko i zachowując (por. J 1, 3), daje ludziom poprzez rzeczy stworzone trwałe świadectwo o sobie (por. Rz 1, 19-20); a chcąc otworzyć drogę do zbawienia nadziejskiego, objawił ponadto siebie samego pierwszym rodzicom zaraz na początku. Po ich zaś upadku wzbudził w nich nadzieję zbawienia przez obietnicę odkupienia (por. Rdz 3, 15); i bez przerwy troszczył się o rodzaj ludzki, aby wszystkim, którzy przez wytrwanie w dobrym szukają zbawienia, dać żywot wieczny (por. Rz 2, 6-7). W swoim czasie znów powołał Abrahama, by uczynić zeń naród wielki (por. Rz 12, 2), który to naród po Patriarchach pouczał przez Mojżesza i Proroków, by uznawał Jego samego, jako Boga żywego i prawdziwego, troskliwego Ojca i Sędziego sprawiedliwego, oraz by oczekiwał obiecanego Zbawiciela. I tak poprzez wieki przygotowywał drogę Ewangelii.

4. Skoro zaś już wielokrotnie i wielu sposobami Bóg mówił przez Proroków, «na koniec w tych czasach przemówił do nas przez Syna» (por. Hbr 1, 1-2). Zesłał bowiem Syna swego, czyli Słowo

odwieczne, oświecające wszystkich ludzi, by zamieszkał wśród ludzi i opowiedział im tajemnice Boże (por. J 1, 1-18). Jezus Chrystus więc, Słowo Wcielone, «człowiek do ludzi» posłany⁽³⁾, «głosi słowa Boże» (por. J 3, 34) i dopełnia dzieła zbawienia, które Ojciec powierzył Mu do wykonania (por. J 5, 36; 17, 4). Dlatego Ten, którego gdy ktoś widzi, widzi też i Ojca (por. J 14, 9), przez całą swoją obecność i okazanie się przez słowa i czyny, przez znaki i cuda, zwłaszcza zaś przez śmierć swoją i pełne chwały zmartwychwstanie, a wreszcie przez zesłanie Ducha prawdy, objawienie doprowadził do końca i do doskonałości oraz świadectwem bożym potwierdza, że Bóg jest z nami, by nas z mroków grzechu i śmierci wybawić i wskrzesić do życia wiecznego. Ekonomia więc chrześcijańska, jako nowe i ostateczne przymierze, nigdy nie ustanie i nie należy się już spodziewać żadnego nowego objawienia publicznego przed chwalebnym ukazaniem się Pana naszego Jezusa Chrystusa (por. 1 Tm 6, 14 i Tyt 2, 13).

⁽³⁾ „List do Diogneta”, 7, 4; Funk, „Patres Apostolici”, I, s. 403.

(nadesłał Robert Prorok)

60 rocznica ogłoszenia Konstytucji duszpasterskiej „O Kościele w świecie współczesnym – Gaudium et spes”

W tym roku w grudniu mija 60 rocznica ogłoszenia Konstytucji duszpasterskiej „O Kościele w świecie współczesnym – Gaudium et spes” (z łac. *Radość i Nadzieja*). Ogłosił ją papież Paweł VI w dniu 7 grudnia 1965 roku. Zajmuje się sprawą powołania człowieka i Kościoła w obliczu zmian, które dokonały się w XX wieku.



Chociaż minęło ponad pół wieku od ogłoszenia, jej aktualność wciąż jest niezaprzeczalna. Pozwolę sobie zacytować 78 punkt Konstytucji, który świadczy o jej aktualności zwłaszcza biorąc pod uwagę ciągle trwające konflikty na świecie:

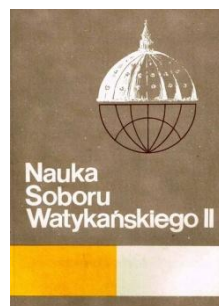
78. (Natura pokoju). Pokój nie jest prostym brakiem wojny ani też nie sprowadza się jedynie do stanu równowagi sił sobie przeciwstawnych, nie rodzi się także z despotycznego władztwa, lecz słusznie i właściwie zowie się «dziełem sprawiedliwości» (Iz 32, 17). Jest on owocem porządku nadanego społeczeństwu ludzkiemu przez boskie-

go jego Założyciela, nad którego urzeczywistnieniem pracować mają ludzie pragnący coraz to doskonalszej sprawiedliwości. Wprawdzie bowiem dobro wspólne rodu ludzkiego kierowane jest zasadniczo przez prawo odwieczne, tym niemniej co do konkretnych swych wymagań podlega ono z biegiem czasu nieustannym zmianom, przeto pokoju nigdy na zawsze nie da się zdobyć, lecz ciągle go trzeba budować. Ponieważ ponadto wola ludzka okazuje się ułomna, a przy tym zraniona grzechem, zabieganie o pokój wymaga ze strony każdego człowieka stałego panowania nad namiętnościami, a ze strony prawowitej władzy – czujności. Jednak i to nie wystarcza. Pokoju takiego na ziemi osiągnąć nie można, jeśli nie zabezpieczy się dobra poszczególnych osób i jeśli ludzie z ufnością i dobrowolnie nie będą udzielać sobie nawzajem bogactw swego umysłu i ducha. Do zbudowania pokoju niezbędnie konieczna jest zdecydowana wola poszanowania innych ludzi i narodów oraz ich godności, jak też wytrwałe praktykowanie braterstwa. A przeto pokój jest także owocem miłości, która posuwa się poza granice tego, co może wyświadczać sama sprawiedliwość. Pokój zaś ziemski, który powstaje z miłości bliźniego, jest obrazem i skutkiem pokoju Chrystusowego, spływającego od Boga Ojca. Sam bowiem Syn Wcielony, Księżę pokoju, pojednał wszystkich ludzi z Bogiem przez krzyż swój, a przywracając wszystkim jedność w jednym Ludzie i w jednym Ciele, uśmiercił nienawiść we własnym ciele (Por. Ef 2, 16; Kol 1, 20-22), a wywyższony przez zmartwychwstanie wyłał Ducha miłości na serca ludzkie. Dlatego usilnie wzywa się chrześcijan, żeby «czyniąc prawdę w miłości» (Ef 4, 15), łączyli się z ludźmi szczerze pokojowo usposobionymi dla ubłagania i przywrócenia pokoju. Kierując się takim samym duchem, musimy udzielać pochwały tym, którzy wyrzekając się w dochodzeniu swych praw użycia gwałtu, uciekają się do takich środków obrony, jakie nawet słabszym są dostępne, jeśli to jest możliwe bez naruszania praw i zobowiązań innych ludzi lub społeczeństwa. Ludziom, o ile są grzeszni, zagraża niebezpieczeństwo wojny i aż do nadejścia Chrystusa będzie zagrażać; o ile natomiast zespoleni w miłości przewyciężają grzech, to i gwałty są przewyciężane, aż do wypełnienia słowa: «przekują miecze na lemiesze, a włócznie swoje na sierpy. Nie podniesie naród przeciw narodowi miecza, ani się ćwiczyć będą dalej ku bitwie» (Iz 2, 4)».

Sobór Watykański II zakończył się 8 grudnia 1965 roku uroczystym publicznym posiedzeniem

na placu przed bazyliką św. Piotra, Mszą Świętą celebrowaną przez Pawła VI, orędziem Papieża i ojców Soboru oraz odczytaniem papieskiego breve *In Spiritu Sancto*, które określa zasady klauzury zakonnej.

W 60. rocznicę zakończenia Soboru Watykańskiego II warto przypomnieć pozycje książkowe omawiające dokumenty przez niego przyjęte. Chociaż minęło sporo lat od ich ukazania są warte przypomnienia pomimo pewnych trudności do ich dotarcia. Są one do nabycia w księgarniach internetowych, a do wypożyczenia zapewne także w wielu bibliotekach parafialnych. Ja chciałbym jedną z nich przypomnieć: „**Nauka Soboru Watykańskiego II**”.



Książka wydana przez Księgarnię Św. Wojciecha w 1986 roku (II wydanie) posiada *Nihil Obstat* (ks. prof. dr hab. Ludwik Wciórka) oraz *Imprimatur* (ks. Arcybiskup Metropolita Jerzy Stroba, ks. Stanisław Hedeszyński, Radca Kurii Metropolitalnej).

Książka rozpoczyna się od przedstawienia kształtowania się przewodnich idei II Soboru Watykańskiego przedstawianych przez papieża Jana XXIII (w bulli „*Humanae salutis*” papież zapowiedział, że Sobór rozpocznie się w roku 1961) i wytycznych dla myśli soborowej zawartych w pierwszej encyklice papieża Pawła VI „*Ecclesiam Suam*”. Książka podzielona jest na trzy części: „Kościół pogłębia świadomość siebie samego”, „Kościół w odnowie”, „Kościół w dialogu”.
(nadesłał Robert Prorok)

„Gość” ma nowego szefa

1 grudnia 2025 roku nastąpiła zmiana na stanowisku redaktora naczelnego „Gościa Niedzielnego”. Kierującego dotychczas pismem ks. Adama Pawlaszczyka zastąpił ks. Marek Gancarczyk, który objął również stanowisko dyrektora Instytutu Gość Media, wydawcy tygodnika. Abp Andrzej Przybylski, metropolita katowicki, wyjaśnia, że zmiana podyktowana jest „troską o dalszy rozwój mediów katolickich prowadzonych przez archidiecezję”.

To powrót po latach, gdyż ks. Marek Gancarczyk pełnił już obie funkcje od roku 2003 do 2018. (...)

Gość Niedzielnny, nr 49, rok CII, 7 XII 2025, s. 7
Wybrał Stanisław Waluś

Mord i chwała

Leon XIV zezwolił na **beatyfikację dziewięciu polskich salezjanów**. Zostali oni w okrutny sposób zamordowani przez Niemców.

Jeden z nich, ks. Karol Golda, został zabity tylko za to, że spowiadał niemieckiego żołnierza z załogi obozu Auschwitz. Inni, jak ks. Jan Świerc, byli w straszny sposób mordowani przy akompaniamencie krzyków, że nie ma Boga. Leon XIV właśnie uznał ich śmierć za świadectwo wiary i zatwierdził dekrety o ich męczeństwie. Oznacza to zgodę na ich beatyfikację. (...)

*Przemysław Kucharczak, Gość Niedzielny, nr 46, rok CII, 16 XI 2025, s. 40-43
Wybrał Stanisław Waluś*

Wartościowe pogadanki ks. Dariusza Oko

W niedzielę 23 listopada 2025 r. w Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata ks. dr hab. Dariusz Oko, jak zwykle o godz. 7.00 w Telewizji Republika miał pogadankę. W tym dniu mówił o muzułmanach i konieczności obrony Polski przez ich inwazję. Podał między innymi przykład z Magdeburga, gdzie muzułmanin, lekarz psychiatra samochodem BMW zabił wiele ludzi.

Gorąco zachęcam czytelników Dłatego do słuchania księdza Dariusza Oko – może jego głos jest monotony, ale treści są bardzo wartościowe.



Zdjęcie ekranu telewizora 29 czerwca 2025 r., godz. 7:04

Stanisław Waluś

PS Przypomniał mi się film o muzułmanach, jaki pokazywał nam przed laty dr hab. inż. Andrzej Hławiczka, ewangelik, syn pastora. W filmie było widać, jak zmieniają się zachowania muzułmanów w stosunku do społeczności, do której przybyli, gdy ich procent w danej społeczności rośnie.

Kraków ma nowego metropolitę

Po blisko dziewięciu latach gorliwej i pięknej posługi metropolity krakowskiego ks. abp Marek Jędraszewski przechodzi na emeryturę. Mimo, że 75 lat skończył w lipcu 2024 r. i zgodnie z kodeksem prawa kanonicznego mógłby zakończyć swoją misję już wtedy, papież Franciszek osobiście poprosił go o kontynuację do czasu, aż wskazany zostanie jego następca. (...)

Opóźniona przez Watykan decyzja zapadła. Papież Leon XIV wskazał następcę. Na czele krakowskiego Kościoła stanie teraz ks. kard. Grzegorz Ryś. „Wpierw ja, teraz on, przybyliśmy do Krakowa właśnie z Łodzi. Jest to szczególne zrządzenie Bożej opatrności” – mówił abp Jędraszewski, ogłaszając papieską decyzję. „To wielka łaska być pasterzem Kościoła krakowskiego” – dodał, prosząc wszystkich o modlitwę za swojego następcę. (...)

Nie zliczę sytuacji, w których głos ks. abp. Jędraszewskiego był jednym z nielicznych, a tak bardzo wyczekiwanych i krzepiących. Bo przecież jedynym, czego potrzebują wierni w tym zalewie kłamstwa, manipulacji i niezgody, jest płynąca z prawdy jednoznaczność. Abp Jędraszewski koi tą jednoznacznością każdy duchowy dygot i demaskuje światopoglądowy fałsz. Upomina się o dobrze pojętą wolność, przeciwstawia się ogłupiającym ideologiom, walczy o godność człowieka, świętość ludzkiego życia, broni rodziny, nie pozwala niszczyć polskiej i katolickiej tożsamości. (...)

*Marzena Nykiel, Sieci, nr 49 (679),
1-7 XII 2025, s. 3
Wybrał Stanisław Waluś*

Zawierzenie Królowi Wszechświata

Duchowieństwo, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz środowisk nauki, kultury, mediów i życia konsekrowanego odnowili Akt Intronizacji i Zawierzenia Archidiecezji Warmińskiej Jezusowi Chrystusowi Królowi Wszechświata. Po raz pierwszy uczynił to 25 lat temu ówczesny metropolita warmiński ks. abp Edmund Piszc. (...)

Eucharystii przewodniczył ks. abp Józef Górzyski, metropolita warmiński. (...)

Metropolita wraz z delegacjami udał się przed pomnik Chrystusa Króla Wszechświata. (...)

*SJ, KAI, Nasz Dziennik, nr 272 (8443),
25 XI 2025, s. 9
Wybrał Stanisław Waluś*

Homilia ks. kard. Gerharda Ludwiga Müllera wygłoszona w czasie Mszy św. z okazji 34. rocznicy powstania Radia Maryja, Toruń, 6 grudnia 2025 r.

W imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

Umiłowani w Chrystusie Panu, Siostry i Bracia, Czcigodny Ojcze Założycielu Dyrektorze, Drodzy Pracownicy i Słuchacze tej niezwyklej rozgłośni!

Gromadzimy się dziś w tym miejscu, aby wraz z całą Rodziną Radia Maryja wyśpiewać hymn wdzięczności. Przed trzydziestu czterema laty ziarno rzucone w toruńską ziemię – ziarno modlitwy, wiary i niezłomnej nadziei – wyrosło w potężne drzewo, którego gałęzie obejmują dziś nie tylko Ojczyznę, ale i Polonię na całym świecie. (...)

Podczas gdy świat żył *chronos* – czasem linearnym, materialistycznym – Radio Maryja stało się przestrzenią *kairos* – czasu łaski, czasu otwarcia na transcendencję. Stało się instrumentem przywracania *sacrum* w zdesakralizowanym świecie. (...)

To nie jest zwykła rozgłosnia – to prawdziwa „szkoła wiary i patriotyzmu”, jak często bywa nazywane. (...)

W epoce cywilizacji śmierci, relatywizmu i nowej totalitarnej ideologii gender Radio Maryja podjęło się misji prorockiej. Jak starotestamentalni prorocy nie boi się mówić niewygodnej prawdy, demaskować grzechu, wzywać do nawrócenia. (...) Amen.

Nasz Dziennik, nr 284 (8455), 9 XII 2025, s. 10
Wybrał Stanisław Waluś

Ekumenizm

Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. (J 17, 20-21)

Orędzie Prezydenta Trumpa z okazji Święta Niepokalanego Poczęcia

Biały Dom, 8 grudnia 2025 r.

Dzisiaj łączę się z każdym Amerykaninem obchodzącym 8 grudnia jako święto ku czci wiary, pokory i miłości Maryi, Matki Jezusa i jednej z najwspanialszych postaci w Biblii.

W Święto Niepokalanego Poczęcia katolicy świętują to, co uważają za uwolnienie Maryi od grzechu pierworodnego jako Matki Bożej. Po raz

pierwszy zapisała się w historii jako młoda kobieta, kiedy, według Pisma Świętego, Anioł Gabriel powitał Ją w wiosce Nazaret, przekazując wieści o cudzie: „Bądź pozdrowiona, łaski pełna! Pan z Tobą”, zapowiadając: „Poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus”.

W jednym z najgłębszych i najbardziej doniosłych czynów w historii Maryja heroicznie przyjęła wolę Bożą z ufnością i pokorą: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego”. Decyzja Maryi na zawsze zmieniła bieg ludzkości. Dziewięć miesięcy później Bóg stał się człowiekiem, gdy Maryja urodziła syna, Jezusa, który miał ofiarować swoje życie na krzyżu dla odkupienia grzechów i zbawienie świata.

Od prawie 250 lat Maryja odgrywa wyraźną rolę w naszej wielkiej amerykańskiej historii. W 1792 roku, niecałą dekadę po zakończeniu wojny o niepodległość, biskup John Carroll – pierwszy biskup katolicki w Stanach Zjednoczonych i kuzyn sygnatariusza Deklaracji Niepodległości Charlesa Carrolla – poświęcił nasz młody Naród Matce Chrystusa. Niecałe ćwierć wieku później katolicy przypisali Maryi oszałamiające zwycięstwo generała Andrew Jacksona nad Brytyjczykami w decydującej bitwie pod Nowym Orleanem. Co roku 8 stycznia katolicy odprawiają w Nowym Orleanie Mszę dziękczynną ku pamięci Maryi, która pomogła uratować miasto.

Przez wieki amerykańskie legendy, takie postaci jak Elizabeth Ann Seton, Frances Xavier Cabrini i Fulton Sheen, które poświęciły swoje życie na chwałę Boga w służbie innym, żywiły głębokie nabożeństwo do Maryi. Bazylika Narodowego Sanktuarium Niepokalanego Poczęcia, położona w sercu stolicy naszego kraju, będąca największym kościołem w Ameryce Północnej, oddaje cześć Maryi. Ponadczasowym hymnem „Ave Maria” zachwycają się niezliczeni obywatele. Maryja inspirowała powstanie niezliczonych kościołów, szpitali i szkół. Prawie 50 amerykańskich uczelni i uniwersytetów nosi imię Maryi. Już za kilka dni, 12 grudnia, katolicy w Stanach Zjednoczonych i Meksyku będą obchodzić święto Maryi, które narodziło się w sercu Meksyku – miejscu, gdzie obecnie znajduje się piękna Bazylika Matki Bożej z Guadalupe – w 1531 roku. Zbliżając się do 250. rocznicy chwalebnej amerykańskiej niepodległości, wyrażamy uznanie i składamy dziękczynienie, z całkowitą wdzięcznością, za rolę Maryi w szerzeniu pokoju, nadziei i miłości w Ameryce i poza jej granicami.

Ponad wiek temu, w trakcie I wojny światowej, papież Benedykt XV, zwierzchnik Kościoła rzymskokatolickiego, zlecił i poświęcił majestatyczną figurę Maryi, Królowej Pokoju, niosącej Dzieciątko Jezus z gałązką oliwną, aby wierni zostali zachęcani do naśladowania Jej przykładu pokoju i modlitwy o powstrzymanie straszliwej rzezi. Zaledwie kilka miesięcy później zakończyła się I wojna światowa. Dzisiaj ponownie zwracamy się do Maryi po inspirację i zachętę, modląc się o zakończenie wojny i nadejście nowej, trwałej ery pokoju, dobrobytu i harmonii w Europie i na całym świecie.

Ku Jej czci, w dniu tak szczególnym dla naszych katolickich obywateli, wspominamy święte słowa, które w potrzebie przyniosły pomoc, pocieszenie i wsparcie pokoleniom amerykańskich wierzących: *Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą. Błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.*

<https://www.whitehouse.gov/briefings-statements/2025/12/presidential-message-on-the-feast-of-the-immaculate-conception/>

Podał Wojciech Pillich

Poglądy religijne

Przez większą część swojego życia Trump uważał się za prezbiterianina. Pod koniec swojej pierwszej prezydentury (2020) zaczął określać się jako chrześcijanin bezwyznaniowy [824].

https://pl.wikipedia.org/wiki/Donald_Trump

Znalazł Stanisław Waluś

Informacja z zebrania Zarządu KIK w Katowicach 19 listopada 2025 r.

1. Omówiono sprawy finansowe bieżące i projekt na rok 2026.
2. Dyskutowano o trwających Dniach Kultury Chrześcijańskiej, a zwłaszcza o ostatniej konferencji z dnia 15 listopada „O niezbędności pojednania” w 60. rocznicę listu biskupów polskich do niemieckich. Dzieleno się uwagami na temat percepcji tego wydarzenia w Polsce i w Niemczech. Dostępne jest nagranie z tej konferencji.
3. Debatowano nad planem pracy w 2026 r.
4. Spotkanie opłatkowe dla członków i sympatyków KIK-u odbędzie się 7 stycznia 2026 r.

Zofia Osiecka

Protest Obywatelski Polaków w obronie Muzeum im. św. Jana Pawła II w Toruniu

Marta Cienkowska, Minister
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
00-071 Warszawa, Krakowskie Przedmieście 15
Szanowna Minister.

My, niżej podpisani, w związku z podjętymi przez Ministerstwo działaniami zmierzającymi do unicestwienia Muzeum „Pamięć i Tożsamość” im. św. Jana Pawła II w Toruniu:

- protestujemy przeciwko niszczycielskim działaniom Ministerstwa skierowanym wobec instytucji kultury upamiętniającej dziedzictwo duchowe i kulturowe św. Jana Pawła II oraz jego wizję historii Polski;
- żądamy zaprzestania nękania bezzasadnymi pozwami Fundacji Lux Veritatis, która jest wraz z Ministerstwem KiDzN współzałożycielem Muzeum „Pamięć i Tożsamość”;
- wzywamy do odblokowania w trybie pilnym środków finansowych przyznanych na dokończenie prac dotyczących wystawy stałej w Muzeum;
- oczekujemy pilnie na umożliwienie nam i przyszłym pokoleniom Polaków czerpania z bogatego dziedzictwa największego z Polaków, które to dziedzictwo ujęte jest w ekspozycjach i przesłaniu prezentowanych w Muzeum.

Na zebraniu zarządu KIK w Katowicach protest podpisali następujący członkowie zarządu KIK w Katowicach: Teresa Czapla, Zofia Osiecka, Rajmund Rał, Stanisław Waluś, Antoni Winiarski, Tadeusz Wita.

Protest podpisany na zebraniu zarządu w środę 19 XI 2025 r. został wysłany do pani Minister i dyrektora Muzeum „Pamięć i Tożsamość” im. św. Jana Pawła II w piątek 21 XI 2025 r.

Stanisław Waluś

Piękno, które prowadzi ku dobru – konkurs Chopinowski w kulturze

W dniu 19 listopada 2025 r. Pani mgr Anna Sułkowska wygłosiła w siedzibie gliwickiej sekcji KIK w Katowicach prelekcję pt: „Piękno, które prowadzi ku dobru – konkurs Chopinowski w kulturze”.

Piękno i dobro to doświadczenie porządku i harmonii świata. Dobro to moralny nakaz i otwartość do świata.

Pierwszy Konkurs Chopinowski odbył się w 1927 roku, czyli dziewięć lat po odzyskaniu

przez Polskę niepodległości i stał się wydarzeniem łączącym piękno muzyki z ideą dobra wspólnego. Przed II wojną światową twórczość Chopina nie była jeszcze powszechnie znana ani często wykonywana na ważnych światowych scenach muzycznych.

Po wojnie w 1949 r. ponownie zorganizowano Konkurs Chopinowski w celu przywrócenia harmonii, stworzenia przestrzeni dla wyrażania wolności artystycznej.

Inicjatorem Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina był Jerzy Żurawlew, który chciał początkowo jedynie zainicjować rozmowę o muzyce Chopina. Żurawlew określił Konkurs Chopinowski mianem sportowych igrzysk muzycznych. Konkurs od początku łączył bowiem najwyższy poziom artystyczny z duchem rywalizacji.

Co ciekawe, transmisje Konkursu Chopinowskiego prowadzone przez Narodowy Instytut Fryderyka Chopina na platformie YouTube w 2021 r. osiągnęły łączny czas oglądania szacowany na około 8 milionów godzin, a finałowy występ śledziło jednocześnie ok. 71 tysięcy widzów. Pod kątem popularności Konkurs Chopinowski obecnie ma porównywalną liczbę odtworzeń na platformach internetowych co Igrzyska Olimpijskie.

Celem konkursu od początku było promowanie piękna jako uniwersalnej wartości. Zainicjowanie konkursu wynikało m.in. z potrzeby ożywienia zainteresowania muzyką klasyczną.

Chopin pisał o ludzkich emocjach, łącząc polskie tańce ludowe – kujawiaka, oberka czy mazurka – z klasycznymi formami muzycznymi, takimi jak sonata.

W 2025 roku, w którym odbył się XIX Konkurs Chopinowski, obchodzimy stulecie jego istnienia i doświadczamy tzw. „efektu Chopina” – jest to cykl koncertów w wykonaniu polskich uczestników Konkursu Chopinowskiego, których organizatorem jest Narodowy Instytut Fryderyka Chopina.

W związku z XVIII Konkursem Chopinowskim powstało 65 publikacji, a szacunkowy ekwiwalent reklamowy związany z ich zasięgiem medialnym wyniósł 79 milionów dolarów. Konkurs Chopinowski ukazuje zatem, że kultura może budować społeczną solidarność, a dobro rodzi się również z kontemplacji wartości.

Zainteresowanie konkursem rosło z każdą edycją. Już w 1932 roku do eliminacji przystąpiło 200 pianistów. Do XIX Konkursu Chopinowskiego zgłosiło się 642 pianistów, a ostatecznie

wzięło w nim udział 84 uczestników z 19 krajów, w wieku od 16 do 30 lat. Regulamin przewiduje zwolnienie z eliminacji dla pianistów, którzy są laureatami określonych międzynarodowych konkursów pianistycznych o wysokiej renomie. Najmłodszym pianistą z Polski był Jacek Kortus, wyróżniony na XV Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina w 2005 r. Miał wtedy 17 lat.

W 2000 roku XIV Konkurs Chopinowski nazywano „konkurem azjatyckim”, ponieważ aż 39 spośród 98 pianistów pochodziło z Azji. Zwycięzcą został Yundi Li z Chin – pierwszy laureat z tego kraju w historii konkursu.

Jerzy Waldorff w 1985 r. niejako przewidział rosnące zainteresowanie Konkursem Chopinowskim wśród Azjatów, ponieważ wypowiedział te słowa: „Oczywiście wyobraźni widzę Konkurs XV w 2005 roku: zjedzie do Warszawy 150 kandydatów japońskich i przeto sprawą logiczną będzie przeniesienie całego Konkursu Chopinowskiego z Warszawy do Tokio”.

Pani profesor Katarzyna Popowa-Zydroń, laureatka Konkursu Chopinowskiego z 1975 r. scharakteryzowała specyfikę azjatyckich pianistów: „Mam na ten temat własną teorię. Mózg Azjaty ma o wiele więcej synaps. Wynika to m.in. z tego, że aby nauczyć się czytać, muszą opanować 2000 znaków, a nie 30 liter, tak jak u nas. I prawdopodobnie dzięki temu, ten mózg jest bardzo sprawny i elastyczny. Do tego pianisci z Azji bardzo wcześnie zaczynają naukę. Dzięki temu słuch absolutny, który występuje u większości niemowląt, nie jest narażony na zaniknięcie. Efekt jest taki, że studenci z Azji są bardzo pewni pamięciowo. Do tego pracowici i niemożliwie ambitni”.

Konkursowi towarzyszyły niejednokrotnie kontrowersje. W 2010 roku, podczas XVI Konkursu Chopinowskiego zorganizowanego z okazji 200. rocznicy urodzin Fryderyka Chopina, zwyciężyła Rosjanka Julianna Awdiejewa. Jej zwycięstwo wywołało zaskoczenie, ponieważ pierwotnie nie zakwalifikowała się do konkursu, jednak po interwencji jej pedagoga, chińskiego pianisty Dang Thai Sona – laureata konkursu z 1980 roku – decyzja została zmieniona.

Znamienne było wykluczenie z finału X Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w 1980 r. Iwo Pogorelića, który był faworytem konkursu, a jury nie dopuściło go do finału.

Podczas prelekcji wyjaśniono również zasady naliczania punktów w Konkursie Chopinow-

skim. Każdy juror przyznaje uczestnikom punkty w skali od 1 do 25, oceniając m.in. technikę, wrażliwość muzyczną, stylowość wykonania, zrozumienie idiomu Chopinowskiego i artystyczną osobowość.

XV Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina, który odbył się w 2005 roku wygrał Rafał Blechacz. Był to wyjątkowy sukces, ponieważ Blechacz zdobył nagrodę Grand Prix, a jury nie przyznało II-go miejsca. Jego zwycięstwo uznano za jednogłośnie i historyczne. Był pierwszym Polakiem od czasu Krystiana Zimermana (1975), który wygrał konkurs jednogłośnie. Polacy zwyciężyli w konkursie czterokrotnie.

Bardzo ważny jest wybór fortepianu przez pianistę. Pianista ma bowiem 15 minut na wybór jednego z udostępnionych fortepianów – do dyspozycji są instrumenty marek Steinway, Kawai, Yamaha, Fazioli oraz Bechstein.

Prelekcję zwieńczył koncert uczniów z Państwowej Szkoły Muzycznej z Gliwic, którzy wykonali następujące utwory: Walc A-Dur, Walc Des-dur, Pieśń Litewską do słów Stefana Witkiewicza, Fantazję-Impromptu op.66.

Ks. dr Jakub Płonka podsumował prelekcję i koncert następującym stwierdzeniem: „Muzyka Fryderyka Chopina to kwintesencja klasycznej, greckiej definicji piękna – koncepcji, która do dziś pozostaje aktualna i co do której nie wiadomo, czy kiedykolwiek stworzono lepszą”.

Sylvia Drzewiecka-Pielasa

Posoborowa architektura sakralna. Sacrum czy profanum – refleksje w 60 lat po Soborze Watykańskim II

W dniu 26.11.2025 ks. dr Grzegorz Grąbczewski wygłosił w siedzibie gliwickiej sekcji KIK w Katowicach prelekcję pt: „Posoborowa architektura sakralna. Sacrum czy profanum – refleksje w 60 lat po Soborze Watykańskim II”.

Współczesna architektura sakralna powstała po 1965 r. nieustannie balansuje między sferą świętości (sacrum), a naszą codziennością (profanum) i odzwierciedla zmiany w postrzeganiu duchowości i religijności.

O Soborze Watykańskim II (1962-1965) mówił papież Franciszek: „Sobór jest Magisterium Kościoła. Albo jesteś z Kościołem i dlatego podążasz za Soborem; albo nie podążasz – i wtedy

nie jesteś z Kościołem”. To najwyższe odniesienie dogmatyczne nauczania.

Z okazji 25-lecia reformy czyli odnowienia liturgii Jan Paweł II powiedział, że: „Odnowa liturgiczna dokonana przez Sobór Watykański II jest najbardziej widzialnym owocem całego soborowego dzieła”. Reforma liturgii dotknęła cały Kościół. Pierwszym dokumentem Soboru Watykańskiego II była Konstytucja o Liturgii Świętej (Sacrosanctum Concilium), podpisany przez św. Pawła VI w dniu 4 grudnia 1963 r. określający liturgię jako źródło i szczyt chrześcijańskiej egzystencji.

Punkt 10 Konstytucji o liturgii świętej Sacrosanctum Concilium określa, że liturgia jest „szczytem, do którego zmierza każda działalność Kościoła, i jednocześnie źródłem, z którego wypływa cała jego moc”. Uczestnictwo w liturgii pozwala nam wzrastać.

Wyraz liturgia wywodzi się z greckiego LEITURGIA oznacza „pracę” jak również „czynności religijne”. Liturgia jest: wykonywaniem kapłańskiego posłannictwa Chrystusa, uobecnieniem misterium paschalnego, zapowiedzią liturgii niebiańskiej, uświęceniem człowieka w uwielbieniu Pana Boga, dziełem Chrystusa i Kościoła.

W Punkcie 1 Konstytucji o liturgii świętej Sacrosanctum Concilium wyjaśniono cel odnowy liturgii. Nie chodziło o odcięcie się od tradycji, ale o dostosowanie tego co jest możliwe w kultcie Bożym do oczekiwań współczesnego człowieka. Liturgia miała przyczynić się do coraz większego rozwoju życia chrześcijańskiego wśród wiernych i umożliwić pełne uczestnictwo w liturgii.

Kluczowe zmiany dotyczyły języków narodowych, aktywnego uczestnictwa wiernych, zmiany postawy kapłana, reform sakramentów i Liturgii Godzin.

Nowe podejście do aranżacji przestrzeni liturgicznej po odnowie soborowej:

Ołtarz – dla podkreślenia istoty Eucharystii ma być odłączony od tabernakulum, stały wykonany ze szlachetnych materiałów, nie ma wymogu co do składania relikwii w ołtarzu, ołtarz powinien być punktem centralnym;

Ambona – miejsce proklamacji słowa Bożego;

Tabernakulum – usytuowanie na osi ołtarza lub przesunięcie na oś boczną, żeby dać możliwość osobistej adoracji, najlepszym jednak rozwiązaniem jest kaplica adoracji jako miejsce przechowywania Najświętszego Sakramentu;

Miejsce przewodniczenia – musi być widoczne, delikatnie zaakcentowane;

Przestrzeń sprawowania sakramentów chrztu oraz pokuty i pojednania – odnowiono obrzędy chrztu św., przestrzeń wydzielona lub osobna kaplica chrzcielna widoczna dla wiernych.

Rolą sztuki sakralnej jest pociągać dusze wiernych ku Bogu. Wszystkie dzieła sztuki sakralnej, której są wprowadzane do przestrzeni naszych świątyń powinny przejść przez diecezjalną Komisję do spraw Sztuki Sakralnej.

Kościół ma prawo być arbitrem w dziedzinie sztuki. Do wybuchu rewolucji francuskiej około 90% dzieł sztuki stanowiła sztuka sakralna.

Punkt 122 Konstytucji o liturgii świętej Sacrosanctum Concilium mówi, że: „Do najszlachetniejszych osiągnięć ludzkiego talentu słusznie zalicza się sztuki piękne, zwłaszcza sztukę religijną i jej szczyt, a mianowicie sztukę sakralną. One ze swej natury nastawione są na nieskończone piękno Boże, które mają w jakimś stopniu wyrazić ludzkimi środkami. Tym bardziej są oddane Bogu i wyrażaniu Jego czci i chwały, im usilniej zmierzają wyłącznie do tego, aby skutecznie zwracać ku Bogu ludzkie serca. Z tej racji Matka Kościół zawsze był przyjacielem sztuk pięknych, stale szukał ich szlachetnych usług i kształcił artystów, aby przedmioty należące do kultu, jako znaki i symbole rzeczywistości nadziemskiej, były godne, ozdobne i piękne. Kościół słusznie uważał się jakby za arbitra w sprawach sztuki, (...)”.

Punkt 123 Konstytucji o liturgii świętej Sacrosanctum Concilium mówi, że: „Kościół nie uważał żadnego stylu za swój własny, lecz stosownie do charakteru i uwarunkowań narodów oraz potrzeb różnych obrządków dopuszczał formy artystyczne każdej epoki, tworząc z biegiem wieków skarbiec sztuki, który z całą troską winien być zachowywany. Także sztuka współczesna wszystkich narodów i regionów może się swobodnie rozwijać w Kościele, byle z należytą czcią i szacunkiem służyła świątyniom i obrzędowi liturgicznemu. Wówczas będzie ona mogła dołączyć swój głos do tego wspaniałego hymnu chwały, jaki w minionych wiekach najwięksi artyści wyśpiewywali na cześć katolickiej wiary”.

Sztuka nowej epoki może rozwijać się w Kościele, ale ważne, żeby robiła to z należytym szacunkiem.

Za zakończenie ks. dr. Grzegorz Grąbaczewski omówił kilka dzieł sztuki sakralnej m.in. projektów La Corbusiera i Botta.

Sylwia Drzewiecka-Pielasa

Rekolekcje absolwentów Duszpasterstwa Akademickiego

Do tradycji należą już spotkania absolwentów Duszpasterstwa Akademickiego z diecezji opolskiej, gliwickiej, katowickiej, bielsko-żywieckiej, założonego przez charyzmatycznego duszpasterza śp. ks. Herberta Hlubka. On przebywa już na niebieskich szlakach od 2013 r., a jego wychowankowie nadal spotykają się, aby się modlić, wspominać, pogłębiać wiarę i życie wewnętrzne, uczcić pamięć niezastąpionego Duszpasterza, Przewodnika, Mistrza i Przyjaciela. Organizatorem tych spotkań jest Jacek Bachniak, członek gliwickiej sekcji Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach.

O kolejnym spotkaniu rekolekcyjnym wypowiada się jeden z jego uczestników Benedykt Samol z powiatu bielskiego:

„W dniach 14 – 16 listopada br. wychowankowie tego gorliwego, szlachetnego kapłana śp. ks. Herberta Hlubka spotkali się na tradycyjnych rekolekcjach w Brennej w Ośrodku Spotkań i Formacji Archidiecezji Katowickiej im. św. Jądwigi Śląskiej. Rekolekcje są organizowane w tym ośrodku już ponad 30 lat. Te spotkania z wybitnymi przedstawicielami wiedzy teologicznej, naukowcami z różnych dziedzin i placówek naukowo badawczych są prowadzone zgodnie z nauką i wartościami kościoła katolickiego”.

Zapoczątkował je ks. Herbert Hlubek i pomimo odejścia do Pana ich założyciela (20 grudnia 2013 roku) nadal są prowadzone. W spotkaniach uczestniczy już trzecie pokolenie. Jak silna to grupa, świadczą o tym ich dokonania, których staraniem było umieszczenie w Panteonie Górnośląskim w Katowicach pamiątkę sylwetki śp. ks. Herberta Hlubka, pierwszego duszpasterza młodzieży akademickiej i inteligencji Górnego Śląska. Do Panteonu w najbliższym czasie zostanie także przekazana wielka spuścizna materiałów, jeszcze nie opublikowanych, po śp. ks. Herbercie.

Obecnie Jego wychowankowie znów byli razem, podobnie jak każdego roku, modlili się w Jego intencji na Mszy Św. aby zaznał wiecznego pokoju w Królestwie Bożym.

Zgodnie z tradycją tych rekolekcji, przewodnim tematem, tym razem, były „Biblijne podstawy dogmatów katolickich”. Wykłady przeprowadzał i przewodniczył w Mszach Świętych ks. prof. Mariusz Rosik. To polski biblista, kapłan archidiecezji wrocławskiej, profesor zwyczajny w Papieskim Wydziale Teologii we Wrocławiu.

To ekspert w dziedzinie Nowego Testamentu, egzegezy, Ewangelii synoptycznych oraz historii starego judaizmu. Jest autorem ponad 40 – tu książek i wielu artykułów naukowych.



Licznie zgromadzeni w sali Ośrodka Spotkań i Formacji w Brennej uczestnicy rekolekcji, z wielką uwagą wysłuchali precyzyjnie przygotowanych wykładów ks. prof. Mariusza Rosika. Słuchacze mogli swobodnie zadawać pytania, w celu lepszego zrozumienia trudnych kwestii Starego i Nowego Testamentu.



Z przodu po lewej: Bolesław Mokroski – przewodniczący Sekcji w Gliwicach.

Ks. prof. Mariusz Rosik przybliżył fundamentalne prawdy wiary katolickiej jakimi są dogmaty. Dogmaty Kościoła katolickiego to twierdzenia wiary zawarte w Objawieniu Bożym. Kościół definiuje je jako nieodwołalne prawdy. Najważniejszy z nich to dogmat o Trójcy Świętej, to fundament chrześcijaństwa, określa wiarę w jedynego Boga w trzech osobach: Bóg Ojciec, Syn Boży (Jezus Chrystus) i Duch Święty. Dogmat ten definiuje w kogo my katolicy wierzymy, to nasza podstawa wiary. W swoich wystąpieniach prelegent skupił się także na czterech dogmatach maryjnych:

- Bożego Macierzyństwa,
- Dziewictwa,
- Niepokalanego Poczęcia,
- Wniebowzięcia.

W dalszych wykładach skrótowo były przedstawione jeszcze inne dogmaty, w których mogliśmy zgłębiać kluczowe prawdy wiary.

Myślę, że spotkania, z tak wybitnym wykładowcą, ubogaciło naszą dotychczasową wiedzę o dogmatach tak bardzo ważnych w wierze katolików. Odbieramy to jako zachętę do życiowych działań w naszej codzienności, lepszego rozumienia i życia zgodnie z doktrynami, a przede wszystkim dążenia do zbawienia, aby osiągnąć radość życia wiecznego.

Wielu spotkaniom rekolekcyjnym w Brennej towarzyszyła oprawa muzyczna, szczególnie w okresie świąt Bożego Narodzenia i Zmartwychwstania Pańskiego. Obecnie wysłuchaliśmy wspaniałego koncertu muzyki Gioacchino Antonio Rossiniego „Stabat Mater” w wykonaniu solistów z Filharmonii Krakowskiej: Lidii Sosnowskiej – sopran, Joanny Świąszek – mezzosopran, Tomasza Romanka – pianisty, pod przewodnictwem Tomasza Świerczka – tenor. Z wielkim wzruszeniem wysłuchaliśmy tę średniowieczną pieśń oddającą hołd wszystkim zmarłym, jednocześnie wtapiając się w głębokie matczyne cierpienie Maryi stojącej u stóp krzyża, na którym umierał Jej Syn Jezus Chrystus.

Kolejna uczestniczka rekolekcji – Stanisława Sromek z Bielska-Białej dodała:

„W rekolekcjach uczestniczyli głównie starsi ludzie związani, w dawnych latach, z duszpasterstwem akademickim na Śląsku, ale nie tylko. Udział wzięli również ludzie spragnieni refleksji nad życiem, wiarą, a także nieraz poturbowani w relacjach z młodym pokoleniem, czy nawet jeszcze bardziej z bliźnimi, dystansem do kościoła i Bożych spraw. Mnie osobiście i wielu osobom z mojego otoczenia, udało się znaleźć tutaj pewne ukojenie myśli, poukładanie wątpliwych spraw i zbliżenie do Boga. Wpłynął na to głównie prowadzący, ksiądz prof. Mariusz Rosik ze swoim cyklem mądrych, ale i przystępnych wykładów na temat: «Biblijne podstawy dogmatów katolickich». Tematyka wykładów mogłaby się wydawać bardzo naukowa, jednak okazała się potrzebna i dobrze podana. Ksiądz prof. Rosik – wybitny specjalista, biblista, pięknie i mądrze tłumaczył prawdziwość takich dogmatów, jak dziewictwo Matki Boskiej, Niepokalane poczęcie, ustanowienie Sakramentów Świętych i ich obecność w kościele katolickim, prawda Eucharystii – obecność Jezusa w Najświętszym Sakramencie, ustanowienie instytucji Papieża i całej hierarchii kościelnej – księży i biskupów. Wszystko to na podstawie faktów zgodnych

z zapisami Ewangelii Nowego, a także Starego Testamentu, na podstawie prawdziwych argumentów. Wiele dały mi tłumaczenia o czyszczeniu, dla zbawienia ludzi, oczekujących na Niebo. Po przebytych rekolekcjach, wydaje mi się, łatwiej odnaleźć się w obecnym świecie pełnym wątpliwości i chaosu, a nawet odpowiedzieć na niejedno trudne pytanie”.

Inny uczestnik rekolekcji Jerzy Kasprzyk zauważył: „Temat rekolekcji «Biblijne podstawy dogmatów katolickich» bardzo mi odpowiadał, jako że dla mnie jest ważne pogłębianie wiedzy z zakresu powiązania tego, w co wierzymy z tym, co możemy znaleźć na kartach Biblii. O ile w ogólnych zarysach to, co mówił ksiądz profesor było znane, to jednak takie świeże spojrzenie na pochodzenie i uzasadnienie dogmatów bardzo mi się podobało. Szczególnie zobaczenie, jak wiara katolicka jest zanurzona zarówno w Nowym, jak i w Starym Testamencie, pozwala lepiej rozumieć jej podstawy. Uderzyło mnie np. pokazanie, że protestanckie podejście «sola scriptura» (tylko pismo) jest niespójne z prawdziwą historią pierwotnego kościoła, w którym właściwie to Tradycja w postaci przekazu ustnego, wyprzedzała powstanie pism Nowego Testamentu. Dla mnie szczególnie cenne było także uzasadnienie dla prymatu papieża oraz pokazanie głębszego znaczenia nauki o czyszczeniu”.

Podczas tego trzydniowego spotkania była też okazja wsłuchać się w rozważania z myślą przewodnią „Moja droga do świętości” przed Najświętszym Sakramentem poprowadzone przez Małgorzatę Deptę w oprawie muzycznej Małgorzaty Łukaszek i Pawła Kolonko. Grupa ta zachęcała zebranych, aby zdecydować się na świętość. „Dasz radę” – taką wiadomość przesyła Bóg do naszych serc przez Ducha Świętego – przekazywali wykonawcy.

Ciekawostką tego spotkania było wystąpienie Jacka Bachniaka, który przekazał zebranych wiedzę na temat: „Ludzki organizm – cud biologicznej inżynierii” oraz „Domowa apteczka”. Wyjaśnił, że prezentację tę przygotował na podstawie artykułów inż. Klaudii Cwajny – naturoterapeutki, która prowadzi liczne szkolenia i warsztaty, w których miał okazję uczestniczyć. Jak podkreślił – organizm ludzki to jedna z najbardziej złożonych i fascynujących struktur. Choć codziennie korzystamy z jego zdolności, to często nie doceniamy i nie rozumiemy jego potencjału i działania. Warto zadbać o jego regenerację by działał prawidłowo i jak najdłużej. I podał poradnik na zdrowie i regenerację w 10 punktach. Między in-

nymi podkreślił, że trzeba codziennie spać 8 godzin, pić 3 litry płynów, jeść tylko naturalne produkty, codziennie się gimnastykować, codziennie też przebywać na słońcu, medytować, modlić się codziennie, prowadzić różne detoksy czyli oczyszczać się z pasożytów, nie unikać soli – stosować gatunki kolorowe, stosować codzienną zasadę 3 x 8 tzn. 8 godzin pracy, 8 godzin snu, 8 godzin spędzania czasu z bliznami. Podkreślił, że w dzisiejszych czasach suplementacja jest potrzebna, bo dzisiejsze żywienie nie pozwala na pokrycie podstawowych ilości witamin i minerałów i dlatego warto je mieć w „Domowej apteczce”. I podał te, które ma w swojej apteczce: wyciąg z propolisu, krople do uszu, krople do oczu, strofantynę, kurkumę, nalewkę z orzecha, witaminy: C, A, B2, B5, B12, K, D, magnez, zioła, naturalne antybiotyki: czosnek, imbir, cebula, oraz termofor, czyste gaziki, spirytus, igły do akupunktury. Trzeba pamiętać – aby te suplementy, zioła działały, i były sposobem na lepsze, świadome i zdrowe życie powinny być codziennie stosowane.

Spotkanie rekolekcyjne to był czas bardzo korzystny dla każdego uczestnika. Była możliwość zaopatrzenia się w różne książki opracowane przez uczestników, a także przez wykładowcę. Szczególnie zalecana była pozycja pod tytułem „Dlaczego? Biblijne podstawy katolicyzmu” autorstwa ks. prof. Mariusza Rosika, dzięki której można pogłębić wiedzę z ostatnich wykładów.



Było to serdeczne spotkanie przyjacielskie, z modlitwą, pogłębiające wiarę, ułatwiające rozwój duchowy, okazją do podjęcia trudu nawrócenia, wejścia na drogę świętości i nawiązania nowych znajomości.

Kolejne spotkanie rekolekcyjne zaplanowane jest na wiosnę 2026 roku.

Więcej zdjęć można zobaczyć pod adresem: <https://drive.google.com/drive/folders/1dCexNedOfZpFDsN6i7IIB3leKlcCfA67?usp=sharing>

Tekst i fotografie: Urszula i Andrzej Omylińscy

Narodowe Święto Niepodległości

Wprowadzenie

11 listopada zwykle brałem udział we Mszy Świętej w Gliwicach lub w Bielsku-Białej. Kiedyś byłem na koncercie pieśni patriotycznych w kościele św. Barbary w parafii wojskowej w Gliwicach. Relacje z tych wydarzeń ukazywały się w „Dłatego”. W tym roku postanowiłem wziąć udział w domowym śpiewaniu i poinformować czytelników „Dłatego” o tym, co widziałem w kościele i na plakatach. Inicjatywy świętowania Narodowego Święta Niepodległości były bardzo różne.

W parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny i Świętego Walentego w Bielsku-Białej

6. W I piątek od godz. 17.00 adoracja Najświętszego Sakramentu i spowiedź.
7. W przyszłą niedzielę święto Rocznicy poświęcenia Bazyliki Laterańskiej. Po wieczornej Mszy św., 8 listopada Schola Parafialna organizuje Wieczór Patriotyczny aby wspólnie śpiewem uczcić odzyskanie niepodległości naszego kraju. Zapraszamy serdecznie wszystkich Parafian.
8. W niedzielę 9 listopada zapraszamy na Mszę Świętą dla rodzin z małymi dziećmi. Rozpoczynamy o 15:00 Koronką do Bożego Miłosierdzia a po modlitwie Eucharystia. Wszystkim, którzy wybierają

Ogłoszenie w gablotce parafialnej

7. W przyszłą niedzielę święto Rocznicy poświęcenia Bazyliki Laterańskiej. Po wieczornej Mszy św., 8 listopada Schola Parafialna organizuje Wieczór Patriotyczny aby wspólnie uczcić odzyskanie niepodległości naszego kraju. Zapraszamy serdecznie wszystkich Parafian.



Wejście do kościoła – dwie białoczerwone flagi.



Ołtarz boczny – Świętego Walentego.

W parafii Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej – plakaty w gablotce



1918 2025 11 listopada
ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI
Ku wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli (Ga 5, 1) – przypomina nam św. Paweł w Liście do Galatów. Możemy rozwinąć tę myśl i dodać, że tylko z pomocą Bożą możemy wolność zachować, że tylko w Chrystusie możemy być naprawdę wolni. Amen.



11 LISTOPADA ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI
POLSKA Ojczyzna moja – to ta ziemia droga,
Gdzie ujrzał słońce i gdzie poznał Boga,
Gdzie ojciec, bracia i gdzie matka miła
W polskiej mnie mowie pacierza uczyła. Maria Konopnicka



11 listopada
Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy
Co nam obca przemoc wzięła
Szablą odbierzemy.
Ref.: Marsz, marsz
Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej
do Polski,

Za Twoim przewodem
Złączym się z narodem.

(...)

MISJONARZE WERBIŚCI – Pieniężno

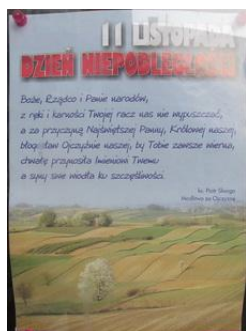


KATECHIZM DZIECKA POLSKIEGO

– Kto ty jesteś?
– Polak mały.
– Jaki znak twój?
– Orzeł biały.
– Gdzie ty mieszkasz?
– Między siewni.
– W jakim kraju?
– W polskiej ziemi.
– Co tam ziemia?
– Ma Ojczyznę.
– Czem zdobyta?
– Krewią i błoną.
– Czy ją kochasz?
– Kocham szczerze.
– A w co wierzysz?
– W Polskę wierną.
– Coś ty dla niej?
– Wdzięczne dziecię.
– Coś jej winien?
– Oddać życie.

MISJONARZE WERBIŚCI

– Pieniężno



11 LISTOPADA
DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI
Boże, Rządco i Panie narodów,
z ręki i karności Twojej
racz nas nie wypuszczać, a za
przyczyną najświętszej Panny,
Królowej naszej, błogosław
Ojczyźnie naszej, by Tobie
zawsze wierna, chwałę przy-
nosiła Imieniu Twemu a sy-
ny swe wiodła ku szczęśliwości.

ks. Piotr Skarga

Modlitwa za Ojczyznę

Śpiewania patriotyczne



ORGANIZATORZY:
ZIARENKO
PRZEDSZKOLE.
SKAŁA SZKOŁA
PODSTAWOWA.
ZENIT
AKADEMICKIE
LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁ-
CĄCE
WIECZORNICA
PATRIOTYCZNA

Wydarzenie pod ho-
norowym patronatem Prezydenta Miasta Bielsko-
Białą Pana Jarosława Klimaszewskiego

Wystąpią: uczniowie Przedszkola Ziarenko, Szkoły
Skała i Liceum Zenit / Burzej Brass Band / Klara
Habowska

Zapraszamy do wspólnego śpiewu pieśni patrio-
tycznych

Darmowe bilety do pobrania w Sekretariacie Szko-
ły Skała ul. Dawna 12 oraz w Domu Kultury Włók-
niarzy ul. 1 Maja 12

KIEDY: 5 listopada 2025 godzina 17.00-19.00

GDZIE: Aula Reja ul. Frycza-Modrzewskiego 12,
Bielsko-Biała

Dofinansowano ze środków Urzędu Miasta Biel-
sko-Biała

Patronat medialny:

GOŚC NIEDZIELNY

ANIOŁ BESKIDÓW

BESKIDZKIE RADIO

KATOLICKIE 90,2 FM



WIECZÓR Z PIĘŚNIĄ PATRIOTYCZNĄ

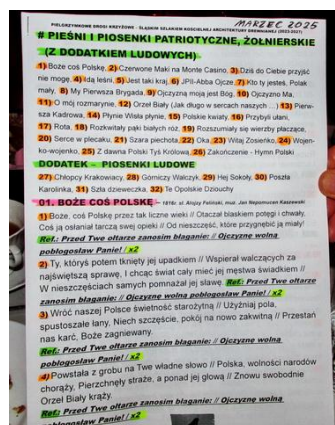
Z okazji Święta Niepodległości społeczność Zespołu
Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Stanisława
Szumca w Bielsku-Białej zaprasza na wieczór
z pieśnią patriotyczną oraz wykład Pana Jacka Kachla
pt: „Samorząd, gospodarka, kultura i oświata
w Bielsku-Białej w latach 1918-1939” który odbędzie się
12 listopada o godzinie 17.00 w budynku Bran-
żowego Centrum Umiejętności w bielskim Ogrodniku
43-300 Bielsko-Biała ul. Akademii Umiejętności 1

Domowe śpiewanie

Państwo Małgorzata i Edward Krzyżanowscy
zaprosili osoby z Żywego Różańca do siebie do
domu na domowe śpiewanie pieśni patriotycz-
nych, religijnych i ludowych w dniu 11 listopada
2025 r. na 17.00. Osoby przychodzące były ob-
darowane okolicznościowym znaczkiem.



Na stołach był przygotowa-
ny poczęstunek i byliśmy
zachęcani do kosztowania
potraw. Potem pan Edward
rozdął zrobione przez siebie
śpiwniki.



Na przemian śpie-
waliśmy z podkła-
dem muzycznym po
kilkę pieśni i posila-
liśmy się mając czas
na rozmowy z sąsia-
dami. Niektóre pie-
śni śpiewaliśmy na
stojąco. Tego wie-
czoru śpiewaliśmy
ze śpiwnika nastę-
pujące pieśni:

Boże, coś Polskę,
 Czerwone maki na Monte Cassino,
 Dziś do ciebie przyjść nie mogę,
 Idą leśni,
 Jest taki kraj,
 JP II – Abba Ojczy, Kto ty jesteś? Polak mały!,
 Pierwsza Brygada,
 Ojczyznę moją jest Bóg,
 Ojczyzna ma,
 O mój rozmarynie,
 Orzeł biały,
 Pierwsza Kadrowa,
 Płynie Wisła, płynie,
 Polskie kwiaty,
 Przybyli ułani,
 Rota,
 Rozkwitały paki białych róż,
 Rozszumiały się wierzby płaczące,
 Serce w plecaku,
 Szara piechota,
 Szumi dokoła las – Oka,
 Witaj Zosieńko,
 Wojenka – wojenka,
 Z dawna Polski Tyś Królową,
 Mazurek Dąbrowskiego,
 Chłopcy krakowiaczy,
 Górniczy walczyk,
 Hej sokoły,
 Poszła Karolinka,
 Szła dziewczeczka,
 Te opolskie dziouchy.

Po zaśpiewaniu „O mój rozmarynie” Danuta Bajorowicz powiedziała nam, że właśnie w śpiewniku Marii Wacholc „Śpiewnik polski” znalazła zwrotkę, której nie ma w śpiewniku, z którego śpiewamy i przytoczyła ją:

5. Dadzą mi szkaplerzyk z Matką Boską, (bis)
 żeby mnie broniła, żeby mnie broniła tam pod Moskwą. (bis)



Od lewej: ks. Zbigniew Śniechota z Zabrze, Edward i Małgorzata Krzyżanowscy – gospodarze.

Spotkanie zakończyliśmy modlitwą i błogosławieństwem Księdza. Wielkie dzięki Gospodarzom.

Marsz Niepodległości w telewizjach



Telewizja Trwam: Marsz Niepodległości pod hasłem „Jeden Naród, silna Polska”



Telewizja wPolsce24
 NASZ NEWS:
 W MARSZU
 UCZESTNICZY CO
 NAJMNIEJ 250 TYS.
 OSÓB



Telewizja Republika
 MARSZ
 NIEPODLEGŁOŚCI
 TYŚIĄCE PATRIOTÓW
 NA ULICACH
 WARSZAWY

Tekst i zdjęcia Stanisław Waluś

Moje obchody Święta Niepodległości 2025

Jak co roku, upamiętniłam powrót naszej Ojczyzny na mapę krajów świata, czyli 11 listopada. Razem z członkami Gliwickiego Klubu Gazety Polskiej złożyłam piękną wiązkę białoczerwonych kwiatów pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego w Gliwicach. Grupa klubowiczów była pomniejszona o tych, którzy pojechali do Warszawy na Marsz Niepodległości.

Zatrzymaliśmy się pod pomnikiem, aby pomyśleć o tych, którzy nawet za cenę swojego życia nie wahali się wystąpić zbrojnie przeciwko zabiorcom, aby odzyskać Ojczyznę. Cześć i chwała Bohaterom!



Po spotkaniu pod pomnikiem i złożeniu kwiatów poszliśmy na godz. 10-tą do kościoła parafii wojskowej pw. św. Barbary, aby uczestniczyć we Mszy Świętej w intencji Ojczyzny.

Po Mszy Świętej odbył się piękny koncert pieśni patriotycznych odegrany przez organistę pana Tomasza Paślawskiego. Uczestnicy koncertu, ja również, ze wzruszeniem śpiewaliśmy przygotowane i wyświetlone na ekranie wspiane teksty, w których zawarta była również modlitewna prośba do Boga o ochronę naszej umiłowanej Ojczyzny.

*Tekst Teresa Plewa
Zdjęcie Leszek Hawelka*

Mój Marsz Niepodległości

Dzień 11 listopada to dla wszystkich mieszkańców Polski wielkie święto. Około 300 tys. Polaków wzięło udział w Marszu Niepodległości w Warszawie ciesząc się z odzyskania wolności po 123 latach niewoli. Ośmioosobowa grupa reprezentująca Gliwicki Klub Gazety Polskiej dołączyła do innych Klubów.



Nasz banner niesie
dr Fred Morski
z Gliwic



Był to radosny, patriotyczny spacer z niezliczoną liczbą flag i różnych banerów. Najbardziej utkwiał mi w pamięci napis:

„Ojczyzno kochana
Życzę Ci wszystkiego,
Co łączy, nie dzieli...
Zgody w narodzie
i mądrych Obywateli”.

Tekst i zdjęcia Maria Lasończyk

Przeprosili

W materiale poświęconym obchodom polskiego Dnia Niepodległości dziennikarze z norweskiej telewizji publicznej NRK doroczny przemarsz ulicami Warszawy określili jako „marsze nazistowskie”. Stacja przyznała się do błędu i przeprosiła.

Idziemy, nr 47 (1042), 23 XI 2025, s. 7

Wspólna Niepodległa

Minął tydzień od tegorocznych obchodów Narodowego Święta Niepodległości. Wciąż jednak żywo komentowany jest zwłaszcza kolejny Marsz Niepodległości, który przeszedł ulicami Warszawy. Pomimo niesprzyjającej w znacznej części tego wydarzenia pogody na ulicach pojawiły się tłumy dumnych Polaków w biało-czerwonych barwach, z którymi świętował prezydent Rzeczypospolitej Karol Nawrocki. W Warszawie maszerowało też wielu naszych rodaków, którzy na to wyjątkowe wydarzenie przybyli z wielu stron świata. (...)

Fundamentem tworzącym polską narodową wspólnotę są zawsze nasze tradycje, kultura, historia, polski język i chrześcijańska wiara. To one stanowią główny problem dla krytykujących konsekwentnie od lat to wyjątkowe wydarzenie. Dla nich obojętne jest to, w jakim języku muszą mówić, kto ma nimi rządzić, niekoniecznie istotne dla tej grupy społecznej jest także to, aby ważne decyzje dotyczące naszej teraźniejszości i przyszłości miały zapadać w Polsce. Nie interesuje ich, czego i kto uczy nasze dzieci oraz młodzież w szkołach. (...)

Byłem kolejny raz na tym wyjątkowym wydarzeniu. Dziękuję za wspólną Eucharystię w Świątyni Opatrzności Bożej i kościele Wszystkich Świętych. Za wspólnie z Wami odmówiony „Różaniec” w intencji ojczyzny ubogacony rozważaniami Czcigodnego Sługi Bożego kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski odrodzonej, okupowanej i ponownie zniewolonej po 1945 roku. Jądrym spuścizny duchowej, którą pozostawił po sobie ten wielki patriota, jest potrzeba nieustannego duchowego odradzania się narodu. Marsz Niepodległości kroczy właśnie w tym kierunku. Dziękuję i do zobaczenia za rok. Niech Bóg błogosławi Polsce i strzeże ją od wszelkich wewnętrznych i zewnętrznych niebezpieczeństw!

*Ks. Jarosław Wąsowicz SDB, Gazeta Polska, nr 47 (1681), 19 XI 2025, s. 37
Wybrał Stanisław Waluś*

Francuz ostrzega: Nie pozwólcie, by migracja zniszczyła Polskę!

Tegoroczny Marsz Niepodległości przeszedł pod hasłem „Jeden Naród – Silna Polska”. To oczywiste nawiązanie do problemu masowej, niekontrolowanej migracji, która dziś zaczyna dotyczyć Polskę. To hasło łączy Marsz Niepodległości z moimi doświadczeniami, którymi chciałbym się z Panem podzielić. (...) Mogłem na własne oczy obserwować, jak kraj moich przodków staczał się w odmęty multikulturowego szaleństwa, które doprowadziło do prawdziwej katastrofy. Polska wciąż może tego uniknąć – pisze Olivier Bault w liście rozsyłanym drogą mejlową.

„10 września bieżącego roku w Lyonie doszło do brutalnego morderstwa chrześcijańskiego ewangelizatora. (...) W marcu Sarnaya mówił w jednym ze swoich nagrań o tym, że jest zastraszany i otrzymuje groźby od muzułmanów za to, że przekonywał na swoim kanale do wiary chrześcijańskiej. Kilka miesięcy później został dźgnięty nożem w szyję na oczach swoich widzów. Zmarł na miejscu – przy wejściu do klatki schodowej budynku, gdzie mieszkał”.

(jm), Gazeta Polska Codziennie, 14-16 XI 2025, s. 6

To idzie islam

Francuski Instytut Opinii Publicznej (IFOP) przeprowadził badania na temat poglądów młodzieży muzułmańskiej w tym kraju w wieku 15-24 lat. Ponieważ ten sam ośrodek wykonał analogiczny sondaż w 1989 r., można było porównać zmianę trendów, jaka nastąpiła w ciągu ostatnich 36 lat. W tym czasie frekwencja młodzieży na modlitwach w meczetach wzrosła z 7 do 40 proc. Wówczas Radamanu przestrzegało 51 proc. młodych ludzi, dzisiaj – 83 proc. (...) To oznacza głęboką zmianę cywilizacyjną, ze skutków której nie wszyscy zdają sobie dziś jeszcze sprawę.

Grzegorz Górny, Sieci, nr 50 (680), 8-14 XII 2025, str. 10

Młodzi Francuzi pragną szariatu

Francuski senat opracował stuśiedmiostroniowy raport o postępującej islamizacji kraju. W prologu do dokumentu znajduje się znaczące zdanie: „Islamizm jest **przeszkodą** dla utrzymania naszej narodowej spójności”. (...)

*Marcin Darmas, Tygodnik Solidarność, nr 49 (1922), 9 XII 2025, s. 42-44
Do kolumny wybrał Stanisław Waluś*

XXIII Sympozjum Tarnogórskie Światło wiary i światło rozumu



**W 750. rocznicę śmierci
św. Tomasza z Akwinu**

Pod redakcją Stanisława Kowolika
Tarnowskie Góry 2024

Prezentacja materiałów

W kolejnych numerach *Dlatego* będę krótko przedstawiał fragmenty poszczególnych referatów. W tym numerze podaję fragmenty referatu ks. bpa Jana Kopca „Aktualność dzieła św. Tomasza z Akwinu. W 750. rocznicę śmierci”.

Stanisław Waluś

Niejednokrotnie pada pytanie, czy człowiek XXI wieku może doszukać się czegoś inspirującego i wartościowego w przesłaniu pozostawionym przez przedstawicieli średniowiecza. (...)

Przewodnikiem dla nas może być wyjątkowa postać – św. Tomasz, urodzony w zamożnej rodzinie w 1224 lub 1225 roku w Roccasecca w pobliżu miejscowości Akwin w środkowych Włoszech. Zdobył solidne wykształcenie, miał chłonny umysł i szeroko otwarte oczy. (...)

Tomasz dość wcześnie (...) starał się stosować swoją aktywność intelektualną zgodnie z przekonaniem, że sama nauka nie może dostarczyć dowodu na istnienie Boga, tak jak nie dostarczy dowodu na Jego nieistnienie. Jeśli ktoś mówi, że nauka udowodniła, że nie ma Boga, to po prostu kłamie i jej nie rozumie. (...)

Średniowiecze było stać na obdarowanie ludzkości pożytecznymi opracowaniami w postaci znakomitych syntez, znanych jako średniowieczne summy. Ich autorami byli między innymi wspomniany już wyżej Albert Wielki, Bonawentura, Jan Duns Szkot. Zaszczytne miejsce w tym gronie zajmował między innymi sam św. Tomasz, którego *Summa teologiczna* oraz *Summa przeciw poganom* stały się na długo aktualnymi przewodnikami po świecie ówczesnej wiedzy. Pierwsze z tych dzieł systematyzowało teologię, drugie podejmowało ocenę i wartościowanie przesłanek filozoficznych. (...)

Sława wybitnego teologa i filozofa sięgała daleko, dlatego już w 1323 roku papież Jan XXII kanonizował go, a w 1567 roku papież Pius V ogłosił go Doktorem Kościoła. W 1880 roku papież Leon XIII ogłosił go patronem katolickich uniwersytetów i szkół. (...)

Deficyt budżetowy



Telewizja w Polsce24 – 17 kwietnia 2025 r.

W miliardach złotych:

2015 – 43, 2016 – 46, 2017 – 25, 2018 – 10, 2019 – 14, 2020 (covid) – 85, 2021 – 26, 2022 – 13, 2023 – 86, 2024 – 240, 2025 – 289.

Zdjęcie Stanisław Waluś

Deficyt budżetowy katastrofalnie rośnie

Deficyt budżetowy dalej rośnie. Według danych Ministerstwa Finansów w styczniu-maju bieżącego roku wyniósł 108,3 mld zł (z prawie 290 mld zaplanowanych na 2025 rok). To wartość rekordowo wysoka i władze nie będą jej w stanie znacząco zmniejszać w kolejnych miesiącach i latach. (...)

*Maciej Pawlak, Gazeta Polska,
nr 26 (1660), 25 VI 2025, s. 54-56.*

Wybrał Stanisław Waluś

Wojna w Ukrainie. Cz. XXIX.

Kościół w Ukrainie niesie pomoc ofiaram rosyjskiego ataku

Co najmniej 19 osób zginęło a ponad 60 zostało rannych, kiedy rosyjskie bomby i drony spadły w środę rano [19 listopada 2025 r.] na domy mieszkalne w Tarnopolu w zachodniej Ukrainie. Na pomoc ofiarom pospieszył miejscowy Kościół. „Dziękujemy wszystkim, którzy wspierają nas w tej tragedii” – mówi Vatican News abp Teodor Martyniuk, greckokatolicki metropolita tarnopolsko-zborowski. (...)

„Właśnie w tych budynkach przebywali mieszkańcy, bo było rano wszyscy byli w domu. Niestety wiele osób zginęło, a wiele zostało rannych, a ratownicy rozbierają gruzy, pod którymi nadal znajdują się ludzie. Osobiście razem z księżmi z Tarnopola przybyliśmy na miejsce tragedii, aby modlić się za zmarłych i wspierać ich rodziny” – mówi Vatican News abp Teodor Martyniuk. (...)



„Pracownicy Caritas Tarnopol utworzyli na miejscu tragedii sztab humanitarny. Takie samo centrum pomocy utworzono w najbliższej parafii greckokatolickiej, a właściwie w różnych budynkach kościelnych. Przyjmujemy osoby, które pozostały bez dachu nad głową. W szczególności część osób zostanie przyjęta w sanktuarium Maryjnym Zarwanicy. Zapewniamy niezbędną pomoc, aby ludzie mieli gdzie się ogrzać i coś zjeść” – dodaje metropolita. (...)

Svitlana Dukhovych – Watykan

Biuletyn Radia Watykańskiego 19 XI 2025

Zbydlęcenie

Z raportu o rosyjskich torturach: „Ofiarom grożono gwałtem przy użyciu twardych przedmiotów – najczęściej były to nogi od krzeseł i pałki do bicia – oraz wielokrotnymi elektrowstrząsami przy pomocy elektrod podpiętych do narządów płciowych. Jedna z ofiar została zmuszona do obejrzenia filmu przedstawiającego brutalną i przeprowadzoną na żywo kastrację innego jeńca wojennego – przesłuchiwanemu grożono tym samym”.

Raport ekspertów ONZ na temat tortur stosowanych przez rosyjskich żołnierzy na Ukrainie – wobec jeńców wojennych, ale również ludności cywilnej – od tygodnia leży na jednym z biurów kremlowskich urzędników. Rosja nie ustosunkowała się do niego, choć z czasem będzie musiała, bo to załącznik do kolejnego aktu oskarżenia przeciwko Rosji, który jeszcze w tym roku ma trafić przed Międzynarodowy Trybunał Karny. Po tym, jak MTK wydał międzynarodowy list gończy za Władimirem Putinem za systemowe porywanie i wynaradawianie setek tysięcy dzieci z Ukrainy na początku wojny, kolejny może się okazać dużo trudniejszy do zaakceptowania przez Rosję. To zeznania świadków i analizy ekspertów, z których płynie jeden wniosek – Rosjanie wiedzą, jak torturować, i robią to ze zwierzącą przyjemnością. (...)

Paweł Pietkun, Tygodnik Solidarność,

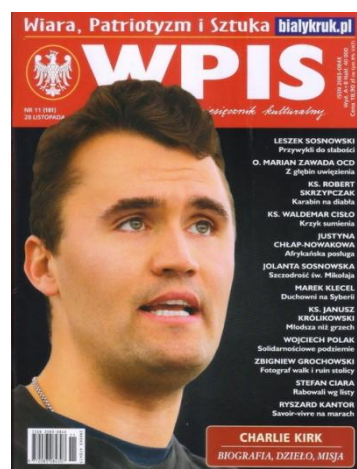
nr 25 (1908), 2 IX 2025, s. 42-44

Wybrał Stanisław Waluś

Warto czytać

Obecnie prenumeruję dwa miesięczniki i chciałbym ostatnie numery krótko zaprezentować (nr 11 WPiS oraz nr 12 Biuletynu IPN).

Stanisław Waluś



Wiara, Patriotyzm i Sztuka, nr 11(181) 2025

Ze spisu treści:
Leszek Sosnowski:
Przyzwyczajenie do słabości
Ks. prof. Waldemar Cisko: Krzyk sumienia świata
O. dr hab. Marcin Zawada OCD: Ra-

port z głębin uwięzienia...

Jolanta Sosnowska: Dobroć i szczodroblliwość św. Mikołaja

Ks. prof. Robert Skrzypczak: Różaniec – karabin na diabła

Stanisław Widomski: Charlie Kirk, Męczennik z pokolenia Z

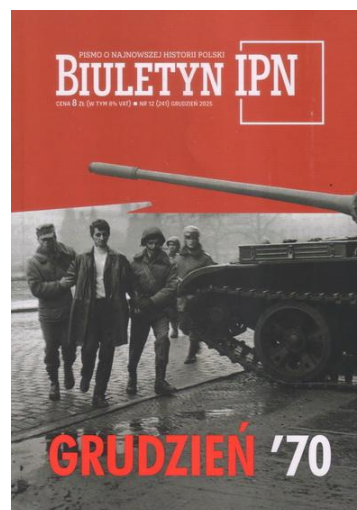
Ks. prof. Janusz Królikowski: Niepokalana – pierwsza spośród odkupionych

Dr Adam Sosnowski: Jan Paweł II czy Franciszek II?

Prof. Wojciech Polak: Przy wsparciu Kościoła...

Czesław Ryszka: Carski oficer reformatorem zakonu

Prof. Stefan Ciara: Rabowali nie tylko ruchomości...



Biuletyn IPN, nr 12 (241) grudzień 2025

Grudzień '70 – 8 artykułów

Sylwetki:

Ks. Jarosław Wąsowicz SDB: Strażnik pamięci ofiar Grudnia '70.
Ks. Hilary Jastak (1914-2000)

Łucja Marek: Dziedzictwo ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego

Katarzyna Jóźwik – Współtwórca ruchu oazowego. Ks. Wojciech Danielski (1935-1985)

Nie zabijaj. Obrona życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci

Prezydent wspiera ruch marszowy!

Sezon Marszów dla Życia i Rodziny dobiegł już końca. W tym roku odbyły się one w 84 miejscowościach. Na koniec spotkała nas niespodzianka: Prezydent RP Karol Nawrocki skierował do organizatorów i uczestników Marszu dla Życia i Rodziny w Suwałkach list, w którym wyraził uznanie dla idei Marszów oraz dla wartości promowanych w trakcie tych wydarzeń.

*Informacja otrzymana z Centrum
Życia i Rodziny. Stanisław Waluś*

Wstrzymane fundusze na zabijanie

Kolejne placówki aborcyjne Planned Parenthood są zamykane po tym, jak wstrzymano jej dofinansowanie ze środków federalnych. Planned Parenthood oświadczyła, że może zamknąć nawet 200 placówek na terenie Stanów Zjednoczonych po tym, jak Kongres przyjął ustawę o wstrzymaniu dofinansowania jej ze środków budżetowych. To efekt podpisania przez prezydenta USA Donalda Trumpa ustawy One Big Beautiful Bill Act wstrzymującej na rok refundację kosztów Medical i Medicare dla Planned Parenthood. (...)

– Planned Parenthood nie miałyby żadnego zysku, gdyby nie mieli dofinansowania, które jest olbrzymie. Po obcięciu środków budżetowych ten proceder przestaje się im opłacać. Oni zarabiają przede wszystkim na aborcji, na zmianie płci – wskazuje w rozmowie z nami Ewa Kowalewska, prezes HLI Polska. (...)

*Zenon Baranowski, Nasz Dziennik,
nr 177 (8348), 2-3 VIII 2025, s. 8
Wybrał Stanisław Waluś*

Nie dla in vitro

In vitro nie leczy bezpłodności

Rozmowa z dr. Tadeuszem Wasilewskim, ginekologiem-położnikiem, założycielem NaProMedica, pierwszej w Polsce kliniki leczenia bezpłodności

Dr Tadeusz Wasilewski: – Cieszę się, że w kilkunastu miejscach w Polsce są ośrodki, są lekarze, którzy uważają zupełnie inaczej. Diagnozują, szukają przyczyn, szukają chorób i je eliminują. I właśnie w ten sposób pomagają małżonkom w poczęciu w sposób naturalny. (...) O ne-

gatywnym wpływie in vitro na zdrowie kobiet można bardzo długo rozmawiać. Nade wszystko in vitro nie daje szansy przeżycia istnieniu ludzkiemu na każdym etapie rozwoju zarodkowego. I to jest najważniejsze. (...)

*Urszula Wróbel, Nasz Dziennik, nr 11 (7579),
14-15 I 2023, s. 4*

*Kontynuacja w następnym numerze Dłatego
Wybrał Stanisław Waluś*

Stop dla gender – tak dla planu Boga

Genderowa presja UE zaciska pętlę na polskiej szkole

**Nieszczęśne dzieci pozbawiane rodzin,
skazywane na psychologów, terapeutów
i oficerów równości**

**Polacy z narodu bohaterów mają
stać się narodem niewolniczym**

(...) Były to działania [Kulturkampf] głównie przeciw Kościołowi katolickiemu, a szerzej – walka z wiarą katolicką, bo protestancka była tolerowana. Obecnie też jest prowadzony *Kulturkampf XXI wieku*, a wiara katolicka i polskość znów są głównymi wrogami. Nic dziwnego, że minister Nowacka ogłosiła, iż zamiast dwóch godzin religii tygodniowo, ma być jedna, i to albo przed innymi zajęciami, albo po innych zajęciach. To na początek, bo celem jest oczywiście wyrugowanie religii ze szkoły w jak najszybszym tempie. Rozpoczęła się jawna dyskryminacja katolików. Uczniowie, którzy chcą uczestniczyć w lekcjach religii, muszą albo wcześniej od swoich kolegów przychodzić do szkoły, albo zostawać po lekcjach. A więc chodzi o element utrudniający i zniechęcający. Do tego doszła decyzja, że do średniej ocen nie będzie wliczana ocena z religii. To oczywiście w celu zmniejszenia motywacji do nabywania wiedzy z tego przedmiotu. (...)

*Barbara Nowak, Wiara, Patriotyzm i Sztuka,
nr 7-8 (177-178), 31 VII – 21 IX 2025, s. 60-65
Kontynuacja w następnym numerze „Dłatego”.
Wybrał Stanisław Waluś*

**Red. Grzegorz Górny: Odwrócony porządek
stworzenia, czyli cywilizacja, w której życie
ludzi jest mniej warte niż życie gryzoni,
gadów i ptaków**

Brytyjski lekarz i bioetyk dr Calum Miller zamieścił niedawno na Platformie X (dawny Twitter) następujący wpis: „W Wielkiej Brytanii prawo zabrania niehumanitarnego zabijania płodów

kręgowych w trzecim trymestrze ciąży. Jedynym gatunkiem kręgowców, który nie jest objęty tym prawem, są płody ludzkie. Traktujemy nienarodzone dzieci dosłownie gorzej niż szczury”.

Callum Miller nie przesadził: w Wielkiej Brytanii obowiązują przepisy, które mówią o ochronie zwierząt kręgowych w stadium płodowym, larwalnym i embrionalnym. Ustawa z roku 1986 roku stanowi wprost, że każdy kręgowiec w zaawansowanym stadium ciąży (ssak, ptak lub gad po przekroczeniu okresu dwóch trzecich ciąży) musi być uznany za „zwierzę chronione”. Jedynym kręgowcem pozbawionym w całym okresie prenatalnym jakiegokolwiek prawnej ochrony ze strony państwa, jest człowiek.

Niedawno, bo w czerwcu tego roku brytyjska Izba Gmin przegłosowała prawo znoszące karalność za aborcję do dziewiątego miesiąca ciąży włącznie. Opowiedziało się za tym 379 posłów, a tylko 137 było przeciw. Oznacza to, że jeśli zabijesz nienarodzonego szczura w 15. dniu ciąży – grozi ci odpowiedzialność karna, ponieważ jest to przestępstwo. Jeżeli natomiast zabijesz dziecko w dziewiątym miesiącu ciąży, nawet kilka minut przed urodzeniem – jesteś bezkarny. Życie gryzoni w prenatalnej fazie rozwoju jest więc cenniejsze od życia ludzi.

W 1908 roku Gilbert Keith Chesterton w eseju pt. „Biorąc wszystko pod uwagę” (All Things Considered) pisał: Wszędzie tam, gdzie pojawia się kult zwierząt, pojawia się też ofiara z ludzi. Za ideą, że powinniśmy traktować zwierzęta jak ludzi, kryje się rzeczywista idea, że należy traktować ludzi jak zwierzęta. Każdy, kto zna twórczość Chestertona, wie, że angielski pisarz był miłośnikiem zwierząt, jednak zarazem był przeciwnikiem podnoszenia ich do rangi ludzkiej lub nawet boskiej, ponieważ stanowi to „odwrócenie porządku stworzenia”, które zaczyna się od szczytnych haseł, a kończy na dehumanizacji człowieka.

Podobną intuicję zawarł wybitny pisarz austriacki żydowskiego pochodzenia Joseph Roth w swej powieści „Krypta kapucynów”. Ojciec głównego bohatera, Franciszka Ferdynanda Trotty, wypowiada w niej następujące słowa: Całe życie wydawało mi się, że ludzie, którzy kochają zwierzęta, poświęcają im tę część miłości, którą powinni ofiarować ludziom; ta opinia wydała mi się szczególnie uzasadniona, gdy przypadkowo dowiedziałem się, że Niemcy w Trzeciej Rzeszy kochają wilczury, owczarki niemieckie.

Powyższe słowa, napisane były w roku 1938, gdy świat nie słyszał jeszcze o roli owczarków niemieckich w niemieckich obozach zagłady.

Nadmierna miłość do zwierząt może być formą ucieczki od relacji międzyludzkich. Wielu z nas zna ludzi, którzy traktują psy lepiej niż swoich krewnych. Wystarczy posłuchać, z jaką czułością mówią do swych czworonogów – często w tak czuły sposób nie odzywają się do nikogo ze swej rodziny.

Hiszpański pisarz Juan Manuel de Prada pisze:

Animalizm panuje w każdym zmierzchu cywilizacji. Tak działo się w mrocznym Egipcie faraonów, którzy czcili psy, krokodyle i szakale; tak działo się w upadającym Rzymie, gdy powstał obłąkani cesarze, którzy żądali, aby ich konie były traktowane jak bogowie; tak działo się u gnostyków i manichejczyków. Cywilizacja, w pewnym sensie, sprzeciwia się naturze (lub, ściślej mówiąc, nie ulega jej); barbarzyństwo zawsze poddaje się naturze, zawsze słucha zewu dziczy, w której pragnie znaleźć schronienie przed swoimi lękami, podobnie jak starożytni poganie. (...)

Grzegorz Górny

wpolityce.pl

<https://www.radiomaryja.pl/informacje/red-grzegorz-gorny-odwrocony-porzadek-stworzenia-czyli-cywilizacja-w-ktorej-zycie-ludzi-jest-mniej-wartezycie-gryzoni-gadow-i-ptakow/>

Nadesłał Stanisław Kruszyński

Okienko dla poezji

Trzynastego grudnia roku pamiętnego

Trzynastego grudnia roku pamiętnego
Wykluła się WRONa z jaja czerwonego.
Rozpostarła skrzydła od Gdańska po Kraków
Wtrąciła za kraty niewinnych Polaków.
Rozpostarła skrzydła i klepie slogany,
Aż otworzył oczy naród oszukany.
Niewinni Polacy w więzieniach siedzieli,
Bo się o swój honor wreszcie upomnieli.
Że strzelać nie będzie WRONa obiecała
Tymczasem na Śląsku znów się krew polała.
(...)

Bibliografia:

Śpiewnik ekstremisty, czyli Zakazane piosenki, Kraków, „Quarter – II”, 1986-01, s. 25.

https://bibliotekapiosenki.pl/utwory/13_grudnia/tekst
znalazł w internecie Stanisław Waluś

Bóg nadchodzi

Od Szyndzielni zamruła wigilijna gwiazdka
to Dobra Nowina Betlejemska
wysrebrzone świerki zaszumiały
ogłaszając czas święty

tę chwilę świętujemy od dwóch tysięcy lat
gdy Chrystus przyszedł na świat
przyniósł nam zbawienie
radość miłość nadzieję

przy stołach kolędy się rozlegają
serca jak dzwony uderzają
odchodzą swary i złości
dzielimy się chlebem Miłości

Urszula Omylińska

Wigilijny wieczór

otworzyły się niebiosy
sypią białe płatki
świat zatonął w srebrnej ciszy
trwa adwentowe czuwanie
rodzina zebrana
do świętej wierzery przygotowana
pod obrusem wonne siano
puste miejsce przy stole
łamię się święconym opłatkiem
grzeje betlejemskim blaskiem
serca przemienione
chlebem miłości nakarmione
mocniej bić zaczęły
prostują się drogi życia
odnawiają więzi
w komunii z Bogiem
pokój nastał

Bielsko-Biała,

Urszula Omylińska

Odchodzi kolejny rok

Zegar bije niestrudzenie
odchodzą dni tygodnie
coraz krótsza nasza droga
coraz bliżej nam do Boga

Czy dobrze się starałam
czy ten czas godnie wykorzystałam
liczę na Ciebie Dobry Boże
że twierdząco mi odpowiesz

Nie zapomnisz uczynku najmniejszego
miłego słowa najprostszego
egoizmu przełamywanie
miłością innych obdarzanie

Za wszystkie ojcowskie troski
otrzymane obfite łaski
z radością w sercu mym
śpiewam dziękczynny hymn

Bielsko-Biała,

Urszula Omylińska

Jestem katolikiem i Polakiem

– nie kupuję w sklepach w niedzielę
– staram się kupować polskie towary
w polskich sklepach



Prymas Tysiąclecia 1901 – 1981

*Kocham ojczyznę więcej
niż własne serce i wszystko,
co czynię dla Kościoła,
czynię i dla niej.*

Pod powyższym tytułem i znaczkiem ze słowami Prymasa Tysiąclecia będę z Państwem dzielił się zarówno swoimi refleksjami, jak i fragmentami artykułów zaczerpniętych z prasy i Internetu.

Stanisław Waluś

Część XCII

2174 Jezus zmartwychwstał „pierwszego dnia tygodnia” (Mt 28, 1; Mk 16, 2; Łk 24, 1; J 20, 1). Jako „dzień pierwszy” dzień Zmartwychwstania Chrystusa przypomina o pierwszym stworzeniu. Jako „dzień ósmy”, który następuje po szabacie,⁸⁴ oznacza nowe stworzenie zapoczątkowane wraz ze Zmartwychwstaniem Chrystusa. Stał się on dla chrześcijan pierwszym ze wszystkich dni, pierwszym ze wszystkich świąt, dniem Pańskim, (*hé Kyriaké heméra, dies dominica*), niedzielą.

⁸⁴Por. Mk 16, 1; Mt 28, 1.

Katechizm Kościoła Katolickiego, Pallottinum, Poznań, 1994, s. 323 i 334

Nasze Rocznice

365 lat temu (3 stycznia 1661 r.) w Krakowie ukazał się pierwszy numer czasopisma *Merkuriusz Polski Ordynaryjny*, najstarszej polskiej gazety.

200 lat temu (16 stycznia 1826 r.) w Szostakowie koło Brześcia nad Bugiem urodził się Romuald Traugutt.

200 lat temu (20 stycznia 1826 r.) w Warszawie zmarł ks. Stanisław Staszic, mieszczanin z pochodzenia, gorący patriota i wybitny pisarz polityczny.

195 lat temu (25 stycznia 1831 r.) Sejm Królestwa Polskiego uchwalił akt detronizacji cara Mikołaja I jako króla Polski.

105 lat temu (22 stycznia 1921 r.) w Warszawie urodził się wybitny poeta Krzysztof Kamil Baczyński.

85 lat temu (8 stycznia 1941 r.) zmarł generał Robert Baden-Powell, twórca skautingu.

85 lat temu (25 stycznia 1941 r.) wojska angielskie i współdziałająca z nimi Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich zdobyły Tobruk.

65 lat temu (19 stycznia 1961 r.) po długiej tułaczce powrócili z Kanady na Wawel skarby

wawelskie: arrayy, koronacyjny miecz polskich monarchów (Szczerbiec) i inne zabytki.

45 lat temu (15 stycznia 1981 r.) w Watykanie Ojciec Święty Jan Paweł II przyjął na audyencji delegację Solidarności z m.in. ks. Henryk Jankowskim, Anną Walentynowicz i Lechem Wałęsą.

25 lat temu (13 stycznia 2001 r.) zmarł Wojciech Ziemiński, działacz antykomunistyczny.

Wybrała Barbara Kwaśnik

W styczniu 2026 pamiętamy:

Światowy Dzień Modlitw o Pokój – 1 I
Misyjny Dzień Dzieci. Dzień Modlitwy
i Pomocy Misjom – 6 I

Dzień Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce
– 17 I

Tydzień Powszechnej Modlitwy o jedność
Chrześcijan – 18-25 I

Dzień Babci – 21 I, Dzień Dziadka – 22 I

Światowy Dzień Trędowatych – 25 I

Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Ho-
lokaustu – 27 I

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Wiązanka pod tablicą smoleńską na kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej. SMOLEŃSK PAMIĘTAMY. PRZEMYSŁAW DRABEK POSEŁ NA SEJM RP. Zdj. 27 IV 2024.

Komu potrzebny był zamach

(ciąg dalszy z listopadowego „Dlatego”)

Kiedy już w „wolnej Polsce” sekretarz BBN Maciej Zalewski w rozmowie z szefem CIA narzekał na panoszenie się komunistycznych agentów usłyszał: „Zostawcie tych agentów, zostawcie tych szpiegów, wszyscy jak mieli być odwrócenie, to zostali odwrócenie, pracują na rzecz nowego układu.”

Zostawcie to w świętym spokoju. Wszystkie wasze pomysły są pomysłami idealistów, którzy nie rozumieją układu. Tak ma być”. Widać, że Amerykanie celowo pozostawili staro – nowe służby, bo miały one strzec ustaleń z Reykjavíku i porządku „okrągłostołowego” przed „zakusami suwerenistów”.

Potwierdza to także instrukcja funkcjonariusza UOP płk. Lesiaka z 2006 roku odnośnie Jarosława Kaczyńskiego: „Trzeba go wszelkimi metodami zwalczać. Obmową, działaniami operacyjnymi, wprowadzeniem agentury”. Dopiero gdy weźmie się pod uwagę te fakty, staje się jasne, dlaczego tak wiele ambasad zaangażowało się w obalenie polskiego rządu w 2023 roku. Z tych samych względów Polacy jeszcze będą długo czekać na pełne wyjaśnienie tragedii z 10 kwietnia 2010 roku.

Jan Martini w 15 rocznicę Smoleńska

<https://ako.poznan.pl/15004/#more-15004>

Opracował Stanisław Waluś

Intencje powierzone

Apostolstwu Modlitwy

przez Papieża Franciszka na rok 2025

Grudzień: Za chrześcijan w sytuacjach konfliktów
Módlmy się, aby chrześcijanie, którzy żyją w sytuacjach wojny lub konfliktów, zwłaszcza na Bliskim Wschodzie, stali się ziarnami pokoju, pojednania i nadziei.

przez Papieża Leona XIV na rok 2026

Styczeń: O modlitwę Słowem Bożym

Módlmy się, aby modlitwa Słowem Bożym była pokarmem dla naszego życia i źródłem nadziei w następnych wspólnotach, pomagając nam budować bardziej braterski i misyjny Kościół.

Prosta metoda na pobudzenie żalu za grzechy – Odcinek 9

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Żal za grzechy, nasza skrucha, mówię oczywiście o tej sakramentalnej, to nie tylko akt czysto ludzki, nasz, ale to jest łaska, a więc dzieło nadprzyrodzone. Tak jak już wspominałem w jednej z nauk, o łaskę trzeba prosić, a więc skoro jest to łaska nadprzyrodzona, którą Pan Bóg może wlać w nas i przez to może być ona owocniejsza.

Jeżeli nam trudno jest pobudzić się do żalu w taki sposób ludzki, po prostu nie czujemy takich sił w sobie, to prosimy Pana Boga, prosimy o tę łaskę Ducha Świętego, by pobudził nas do szczerzego żalu, szcze-

rej skruchy za nasze grzechy, a więc w pierwszej kolejności modlitwa. Ale także z naszej strony jest to przecież czynny, nie można tylko polegać na tym, że pomodlimy się o dar, łaskę, skruchy i wszystko ma Pan Bóg załatwić. To jest akt nasz, my mamy się pobudzać do tej skruchy, żalu za grzechy.

W jaki sposób to uczynić, to każdy z nas, myślę, że musi znaleźć swoją metodę. Chodzi oczywiście o to, żeby z nienawiścią odnosić się do grzechu, nienawidzić grzech, odwracać się od niego, czuć wstręt. Nawet takie uczucia budzić w sobie, takiego wstrętu do tego grzechu, tak jak do czegoś ohydneho, z czym nie chcemy mieć nic wspólnego, a z drugiej strony ogromną miłość, zażyłość do Pana Boga.

Taką gorliwość, wszelkie takie dobre uczucia skierowane w stronę Pana Boga i tym bardziej ten smutek właśnie spowodowany tym, że tak bardzo zraniliśmy Go naszymi grzechami. I chciałbym podać taką metodę, bardzo plastyczną, obrazową, którą zaproponował świątobliwy biskup, biskup Amiel, ksiądz De La Motte. I on w swoich zapiskach duchowych podał prostą, bardzo prostą metodę i myślę, że jeżeli nie mamy takiej metody, by wzbudzać w sobie żal, to można z niej skorzystać. To są takie uczestnictwa w takich trzech miejscach, przystankach, duchowo oczywiście. Najpierw stawiamy się, naszą duszę, na skraju piekła. Jakbyśmy zobaczyli piekło i widzieli duszę potępioną.

I oto powinniśmy zobaczyć, że nasz grzech właśnie nas tam umiejscawia, tam nas wpycha. I powinniśmy odczuć od razu do tego miejsca i powinniśmy odczuć w tym momencie właśnie coś przeciwnego, wyjście z tego. Czyli to jest pierwszy przystanek, stajemy na krawędzi piekła.

Później przenosimy się i stajemy na krawędzi nieba. A więc widzimy zastęp aniołów świętych, miejsce, do którego zmierzamy, w którym jest Pan Bóg, jest szczęście. I dlatego stając na granicy tego miejsca, pomyślmy o tym, że nas grzech oddziela od tego.

Że ten grzech, który popełniamy, te grzechy, które nam towarzyszą, nas oddzielają tego wspaniałego miejsca. I trzeci przystanek to jest Golgota. Stajemy u stóp krzyża i wpatrujemy się w rany Chrystusowe, krwawiące, rany na głowie z korony cierniowej, bok przebity.

I obserwujemy te rany, patrzymy na te rany Chrystusowe i dostrzegamy, że to my tam powinniśmy wisieć za nasze grzechy. A oto Chrystus sam podjął się męki za nasze grzechy. Sam dobrowolnie z miłości do nas.

I w tych ranach odnajdujemy właśnie nasze grzechy. To nasze grzechy ranią Zbawiciela. I myślę, że ten obraz powinien nas wzbudzić właśnie do skruchy, do żalu za grzechy. Jest to dobra metoda, aby wzbudzić właśnie sobie piękny żal za grzechy. Jeżeli nie mamy innej metody, to naprawdę z niej

skorzystajmy. A dzisiaj chciałbym, abyśmy pomodlili się na zakończenie, za obrótczynię życia z Kanady, więc Lindę Gibbons i Mary Wagner.

Maryjo Królowo Polski, bądź z nami, czuwać nad każdym człowiekiem, nad każdą kobietą i nad każdym mężczyzną, nad każdym dzieckiem i to już poczętym w łonie matki. Czuwaj. Czuwaj nad każdym sumieniem i ucz nas czuć. Ucz czuć wszystkie sumienia na tej ojczyściej ziemi. Niech nie stają się winne straszliwych grzechów. Niech żyją ze świadomością wszystkich Bożych przykazń, a zwłaszcza tego, które mówi, nie zabijaj.

Nie zabijaj dziecka poczętego w łonie matki. Najświętsze serce Jezusa zmiłuj się nad nami. Niepokalane serce Maryi, módl się za nami.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

<https://www.youtube.com/watch?v=LaafRdYBnTg>

Publikowane za zgodą autora ks. Piotra Budy.

Ciąg dalszy w styczniowym numerze „Dlatego”

Podał Jan Świątkowski

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

Spotkania Sekcji Nauka-Wiara

Zapraszamy w drugie czwartki miesiąca o godz. 18 na spotkania do Domu parafialnego oo. Oblatów.

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/9-aktualnosci/40-program-kik>

Katowice-Koszutka, ul. Misjonarzy Oblatów MN 12, wejście od podwórza, sala na parterze.

Dyżury w siedzibie KIK i biblioteka KIK zawieszone do odwołania.

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Wśród dyżurujących są: Piotr Pietrasz i Rajmund Rał – członkowie KIK w Katowicach.

Składki KIK w Katowicach: Od osoby pracującej 5 zł miesięcznie, co daje 60 zł na rok, od osoby niepracującej – 3 zł, co daje 36 zł na rok, wpisowe – 10 zł. Składki prosimy wpłacać przewodniczącemu sekcji lub na konto KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice, konto ING Bank Śląski Katowice 32 1050 1214 1000 0090 3030 8622

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

*Cykl reportaży z miejsc, które zachwycają,
a człowiek odczuwa Bożą obecność.*

Egipskie piramidy

Cywilizacja starożytnego Egiptu rozwijała się w delcie i dolinie rzeki Nil, która wpada do Morza Śródziemnego. Delta Nilu zajmuje obszar 22 tys. km². Deltę Nilu nazywano Dolnym Egiptem, a dolinę Nilu Górnym Egiptem. W starożytności ten kraj nad deltą Nilu nazywano Kemet – Czarną Ziemią. Ludzie zaludniali te żyzne ziemie prawdopodobnie od dwóch milionów lat. Najstarsze zachowane pozostałości budowli są sprzed 400 tys. lat.

Połączenie Dolnego i Górnego Egiptu ok. 3150 r. po Chr. zapoczątkowało rozwój egipskiej cywilizacji.

W XIV w. przed Chr. władcą Egiptu został **Amenhotep IV**, dziesiąty faraon Osiemnastej Dynastii. Odrzucił on wielobóstwo i nakazał czcić jedyne boga Atona, boga tarczy słonecznej. Sam przybrał nowe imię **Echnaton**. Przeniósł stolicę z Teb do nowego miasta **Achetaton**, dzisiaj na terenie **Amarny** w dolinie Nilu. Aton (tarcza słoneczna) był bogiem, który stworzył cały świat i to, co w nim żyje. [1] Po XIV wiekach ludzie dowiedzieli się, że tarczę słoneczną też stworzył Bóg.

Po śmierci Echnatona Egipt powrócił do starych bogów. Jego imię starano się wymazać, a podobizny zniszczyć.



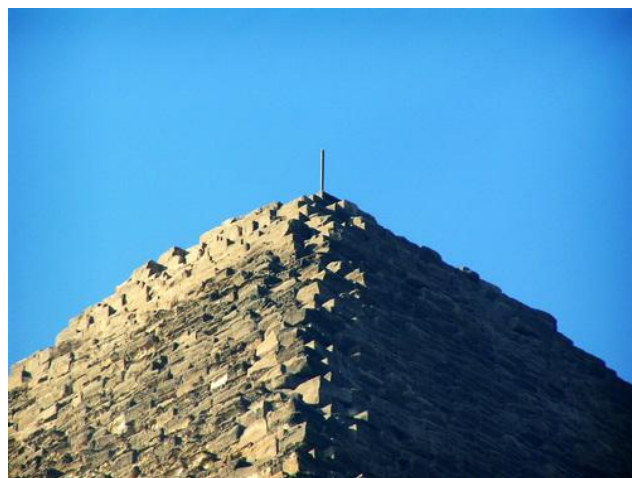
Pierwszy grobowiec w formie ostrosłupa postawił **faraon Dżeser**. Piramidę schodkową zbudowano ok. 2650 r. przed Chr. w Sakkarze k. Memfis. Piramida Dżesera ma wysokość 60 m. Zbudowano ją z wapienia. Wewnątrz piramidy jest komora grobowa zbudowana

z czterech granitowych płyt. Komorę grobową zamyka 3,5-tonowy kamień.

Sakkara była centralnym punktem nekropolii o długości 30 km. W Sakkarze odkopano 150 nie-naruszonych sarkofagów.



Giza. Widok na **piramidę Chefrena**, druga co do wielkości w Egipcie. Cała piramida była pokryta białym kamieniem, który zachował się tylko na szczycie piramidy. Po lewej stronie zdjęcia widzimy fragment **piramidy Cheopsa**.



Fragment szczytu piramidy Chefrena. Widać jasny kamień pokrywający część szczytu.

Trzy największe piramidy w Gizie.

Wielka Piramida Cheopsa Wys. 146,59 m
Ukończenie budowy 2560 r. przed Chr.

Piramida Chefrena Wysokość 136 m
Ukończenie budowy przed 2532 r. Chr.

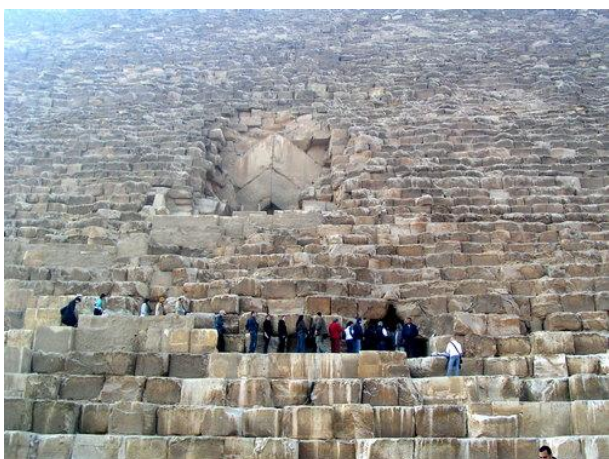
Piramida Mykerinosa Wysokość 65 m
Ukończenie budowy XXVI wiek przed Chr.

Na południe od piramidy Mykerinosa wznoszą się trzy małe piramidy satelitarne.

Obecnie znamy 118 egipskich piramid.



Piramida Cheopsa w Gizie. Na szczyt piramidy w XVI w. wspiął się książę Michał Radziwiłł.



Wejście do korytarza prowadzącego w głąb piramidy Cheopsa na wysokości 12 m.



Zwiedzać piramidy można na wielbłądach.



Piramidy od lewej: Cheopsa, Chefrena i Mykerinosa.



Piramida królowej Henutsen. Byliśmy w środku.



Giza. Sfinks. Długość 72,85 m, wysokość 20 m. Rzeźba w wapieniu z ok 2250 r. przed Chr.



Sakkara. Muzeum Imhotepa. „Złota mumia” pokryta płatkami złota. Obrazy na kartonie do dzisiaj zachowały świeżość barw. Późny okres XXX Dynastii.

Kamienne bloki do budowy piramid sprowadzano z lokalnych kamieniołomów lub spławiano Nilem z kamieniołomów w Tura (prowincja Kair). Dawniej, jedna z odnóg Nilu podchodziła do Gizy. 4600 lat temu w Gizie był sezonowy port. Bloki ważące nawet 50 ton spławiano podczas wylewu Nilu. Do transportu używano drewnianych sań i zbudowanych w tym celu ramp. Bloki były obrabiane miedzianymi narzędziami.

[1] Gieorgij Gulia „Echnaton Władca Egiptu”. Powieść historyczna. „Czytelnik” Warszawa 1974.

Tekst i zdjęcia Antoni Winiarski. 2008 r.



Redagują: Barbara Kwaśnik, Jan Świtkowski, Stanisław Waluś – redaktor odpowiedzialny i prowadzący (s.walus@data.pl).

Adres pocztowy: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376. Nakład: 130 egz.